

11 listopada — Narodowym Świętem Niepodległości

Bilionowa „luka” w budżecie państwa

11 listopada — Narodowym Świętem Niepodległości. Uchwalony został tegoroczny budżet państwa. Legislacja gospodarcza dokonana wczoraj na Wiejskiej objęła m.in. nowe prawo dewizowe. Na wniosek komisji sejmowych zdjęto z porządku obrad tego posiedzenia projekt ustawy „o niektórych warunkach konsolidacji gospodarki narodowej oraz o zmianie niektórych ustaw”.

Z trudem przychodziło przebijanie się przez narosłą latami warstwę milczenia i niedomówień. Tradycje patriotyczne, do których otwarcie nawiązują obecnie PZPR, ZSL i SD oraz

ge symbolu, postulat o restytucję tego święta były liczne. Rozważając projekt rządowy, komisje parlamentarne doszły do wniosku, że święto to powinno być zarazem dniem wolnym od pracy. Sejm to zaakceptował. Łącznie ze Świętem Odrodzenia 22 lipca — Narodowe Święto Niepodległości stanowić będzie całonocną formę upamiętnienia rocznic najważniejszych w dziejach państwa polskiego.

(dokończenie na str. 2)

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!



GŁOS POMORZA

KOSZALIN
SŁUPSK

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK XXXVI NR 40 (11380) 1989-02-16 CZWARTEK CENA 25 zł Wyd. 12

PL ISSN 0137-9526
Nr indeksu 35024

Na polach i w sadach

Czy ten listopad potrwa do marca?

(Inf. wt.) Już drugą zimą z kolei mamy do czynienia z wyraźną niezgodnością natury z kalendarzem. Czym się to może skończyć? Miejmy nadzieję, że trwający od listopada marzec ustąpi we właściwej porze kwietniowi i wszystkim będzie dobrze.

Tak sądzą optymiści, a są wśród nich nie byle jacy znawcy zagadnień klimatycznych. Pracownicy naukowcy Instytutu Hodowli i Aklimatyzacji Ro-

ślin twierdzą, że obecna „holenderska” zima jest wynikiem większego niż w przeszłości wpływu klimatu morskiego na obszary tradycyjnie uznawane za kontynentalne.

Łagodna zima, jeżeli utrzyma się do końca — na pewno przyniesie różnorakie korzyści.

(dokończenie na str. 2)



Wykorzystując sprzyjające warunki pogodowe centrale nasienne przyspieszyły dostawy ziarna siewnego.

CAF-M. Moroz

Z konferencji sprawozdawczych PZPR

Blisko spraw i problemów ludzi pracy

(Inf. wt.) Sianowska konferencja PZPR była mocno osadzona w miejscowych realiach, podkreślił uczestniczący w obradach sekretarz KW PZPR Henryk Pacjan. Delegaci i zaproszeni goście dyskutowali przede wszystkim o sprawach swojego podwórka i tych, które są związane z działalnością partii po X Plenum KC PZPR.

W referacie wprowadzającym do dyskusji podkreślono kolegialność prac Komitetu Miejsko-Gminnego i jego egzekutywy, dużą rolę komisji problemowych. Godnym uwagi jest fakt, że w mijającym okresie sprawozdawczym 21 POP przyjęło 50 kandydatów.

W wielowarstwowej dyskusji podkreślano konieczność podejmowania działań własnymi siłami, a także współdziałania z bezpartyjnymi. Pozytywnie wyrażono się o pracy organizacji ZMP, która w ostatnim czasie reaktywowała 14 kół i aktualnie liczy 300 członków.

(dokończenie na str. 2)

Z rzemieślniczej giełdy w Słupsku

Handlowcy ustawieni w... kolejkach!

(Inf. wt.) Giełdy rzemieślnicze organizowane przed Targami Krajowymi tylko w nazwie i założeniach są imprezami lokalnymi. W praktyce zaś terminy ich znane są wszystkim dobrym handlowcom, którzy nie żałują czasu ani fatygi w poszukiwaniu towarów i jeżdżą po całym kraju. Tak też było na giełdzie wyrobów rzemieślniczych Środkowego Pomorza w Słupsku.

Zanim prezes Izby Rzemieślniczej inż. Roman Dołata, zdążył oficjalnie otworzyć giełdę i przywitać przybyłych gości reprezentujących władze polityczne i administracyjne województwa koszalińskiego i słupskiego, przy stoiskach na dobre trwało handlowanie. W karnych kolejkach stali tym razem handlowcy, którzy przyje-

chali do Słupska z różnych stron kraju. Przy jednym ze stoisk byłym świadkiem jak przedstawicielka hurtowni głośno wyrażała swoje niezadowolenie, że sprzedano poszukiwany przez nią towar kierownikowi sklepu detalicznego. — Przyjdzie po atrakcyjne towary do mnie, to dostanie figę — odgrażała się.

(dokończenie na str. 2)



Salvador. W Costa del Sol zakończył się 2-dniowy szczyt śródkowoamerykański. Na zdjęciu: szefowie 5 państw Ameryki Środkowej podpisują porozumienie w sprawie politycznego uregulowania kryzysu w tym rejonie świata.

CAF-AP-telefoto

W czapli-neckiej „Tel-kom-Telczy” produkuje się między innymi aparaty telefoniczne.

Dwie zmiany codziennie wykonują 1600 sztuk telefonów.

Fot. K. Ratajczyk



Drugi dzień roboczej wizyty w Paryżu

Rozmowy M. Rakowskiego z F. Mitterrandem i M. Rocardem

Paryż (PAP). W drugim dniu wizyty roboczej w Paryżu — premier Mieczysław Rakowski został przyjęty w Pałacu Elizejskim przez prezydenta Francji Francois Mitterranda. Szef rządu polskiego przeprowadził również godzinną rozmowę w Pałacu Matignon z premierem Michélem Rocardem. Rozmowa ta — przebiegająca w bardzo dobrej atmosferze — dotyczyła przede wszystkim szeroko pojętych stosunków gospodarczych polsko-francuskich. M. Rakowski zaprosił M. Rocarda do złożenia oficjal-

nej wizyty w Polsce. Termin wizyty zostanie ustalony później. (Prezydent Mitterrand złożył wizytę w Polsce w czerwcu br.)

Premier M. Rakowski odbył też w siedzibie ambasady polskiej rozmowę z francuskim ministrem spraw zagranicznych Rolandem Dumasem.

W godzinach wieczornych szef rządu polskiego spotkał się w ambasadzie polskiej z przedstawicielami francuskich kół gospodarczych i finansowych.

(dokończenie na str. 2)

Ostatni żołnierz radziecki opuścił Afganistan

Moskwa (PAP). 45-letni gen. Boris Gromow, dowódca oddziałów radzieckich w Afganistanie, jako ostatni żołnierz radziecki przeszedł wczoraj o godzinie 9.55 most na Amu-Darii, na granicy afgańsko-radzieckiej. W ten sposób zakończyła się ewakuacja żołnierzy radzieckich z Afganistanu.

W Termezie, wśród osób witających żołnierzy radzieckich powracających z Afganistanu, na gen. Gromowa czekał jego syn, 14-letni Maksim. „W domu czekają na mnie z niecierpliwością jeszcze dwaj synowie. Trzy lata temu stracił matkę. W 1985 r. w katastrofie lotniczej zginęła moja żo-

na, Natalia” — powiedział generał Gromow dziennikarzowi agencji TASS. Po zakończeniu służby w Afganistanie gen. Gromow został mianowany dowódcą Kijowskiego Okręgu Wojskowego.

(dokończenie na str. 2)

RFN: Likwidacja kolejnej partii wyrzutni „pershingów”

Bonn (PAP). W centrum obsługi technicznej amerykańskich rakiet średniego zasięgu „Pershing 2” w pobliżu Frankfurtu nad Menem rozpoczęto likwidację kolejnej partii wyrzutni tych rakiet, zgodnie z postanowieniami radziecko-amerykańskiego układu INF. Obecna jest grupa radzieckich inspektorów.

Pocięte na części konstrukcje będą jako złom przetopione w hutach. Niszczenie wyrzutni, to jedyna operacja likwidacji części składowych systemów rakietowych prowadzona w Europie Zachodniej.

Likwidacja samych rakiet „Pershing 2” oraz pocisków manewrujących dokonywana jest na terytorium Stanów Zjednoczonych.

Milion dolarów za zabicie S. Rushdiego

Kair (PAP). Wysoki rangą duchowny irański zaofiarował milion dolarów za zabicie Salmana Rushdiego, brytyjskiego autora książki „Szatańskie wiersze”, która — zdaniem wielu muzułmanów — znieważa islam.

W wypowiedzi przytoczonej przez telewizję irańską Hassan Sanei powiedział, że jego fundacja charytatywna wypłaci milion dolarów temu, kto zabije Rushdiego.

Tego samego dnia irańscy „strażnicy rewolucji” oświadczyli, że są gotowi zabić Rushdiego. Przed ambasadą W. Brytanii w Teheranie zgromadziło się około 10 tys. ludzi wznoszących okrzyki: „Śmierć Anglii”, „Śmierć Ameryce”.

Z kalendarza

Odwaga składa się w dużej części z odwagi zrobienia czegoś wcześniej niż to konieczne.

(Ralph W. Emerson)

Imieniny — Danuty, Juliana

1945 — bombardowanie amerykańskie rozpoczęły zmasowane naloży na Tokio.

1933 — Czechosłowacja, Rumunia i Jugosławia zawarły sojusz.

1871 — zakończyła się wojna francusko-niemiecka, Francja poniosła klęskę.

NA ŚWIECIE

Nikaragui: Zapowiedź wyborów

Prezydent Nikaragui D. Ortega oświadczył po zakończeniu śródkowoamerykańskiego spotkania na szczycie, że wybory prezydenckie, parlamentarne i lokalne odbędą się w Nikaragui w ciągu najbliższych 10 miesięcy. Prezydent dodał, że rząd Nikaragui zaprosi obserwatorów z ONZ do nadzorowania wyborów.

Inspekcja w fabryce wojskowej

Grupa radzieckich inspektorów przeprowadziła kontrolę realizacji postanowień układu o likwidacji rakiet średniego i krótkiego zasięgu w fabryce nr 19 koncernu „General Motors” w San Diego (Kalifornia, USA), gdzie wcześniej produkowano komponenty pocisków manewrujących.

Rozmowy przywódców CSRS i WRL

Aktualne zagadnienia rozwoju Czechosłowacji i Węgier oraz umocnienia współpracy dwustronnej było tematem rozmów sekretarza generalnego KC KPCz M. Jekesza z sekretarzem generalnym WSPR K. Groszem. Przywódcą partii węgierskiej przebywał w Pradze z jednodniową roboczą wizytą przyjaźni.

„Wspólny rynek” 4 krajów arabskich?

W nocy w stolicy Jordanii, Ammanie zakończyło się spotkanie premierów Jordanii, Egiptu, Iraku i Jemenu Północnego. Tematem obrad było utworzenie Rady Współpracy Arabskiej — wspólnoty gospodarczej na wzór EWG. Wczoraj premierzy 4 państw przybyli do Iraku.

Strajk głodowy

Władze południowoafrykańskie uwalniły 17 spośród około 1000 więźniów politycznych, a minister praw i porządku A. Vlok spotkał się z rodzinami innych więźniów. Strajkujący protestują przeciwko przetrzymywaniu w więzieniach bez wyroków sądowych przeciwników apartheidu. 21 uczestników głódki w więzieniach już zostało w ciężkim stanie do szpitali.

Eksplzja w budynku

W Erewaniu w jednym z 6-piętrowych domów mieszkalnych eksplodował gaz. Są ofiary śmiertelne. Rungła znaczna część budynku, w tym ściana fasadowa.

W KRAJU

Sprawy rolnictwa

W Pałacu Rady Ministrów przy Krakowskim Przedmieszcziu w Warszawie rozpoczął pracę zespół ds. rolnictwa „okręgowego stołu”. Obradom współprzewodniczył St. Siłwiński i A. Stelmachowski.

Rozpoczęło się też posiedzenie kolejnego podzespołu „okręgowego stołu” — ds. polityki mieszkaniowej. Obradom współprzewodniczyli M. Serwiński i A. Paszyński.

Razem — wydajniej

Prawie 80 proc. załogi Zakładów Włókien Chemicznych „Chemiteks” w Sochaczewie pracuje w tzw. partnerskim systemie pracy i wynagradzania. W ciągu 2 lat wydajność wzrosła o 30 proc., poprawiła się jakość i — oczywiście — zarobki załogi. Można też było zmniejszyć zatrudnienie o ok. 600 pracowników.

Prywatny kantor

W Gdańsku rozpoczął działalność pierwszy w Polsce prywatny kantor wymiany bonów. Ich sprzedają i kupują zajęło się przedsiębiorstwo produkcyjno-handlowe „Max” w Gdańsku.

Sytuacja strajkowa

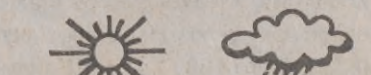
W woj. piotrkowskim strajkują nadal, na tle placowym, pracownicy wszystkich zakładów Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej. Wczoraj rano przetrwały pracę, pomagając się podwyzkić plac, kierownicy oddziału autobusowego PKS w Szczecinie, obsługujący ruch pasażerski w 8 podziemnych gminach. Z kolei w Gdyni dobiegli końca okupacyjną strajk 90 pracowników Przedś. Wodociągów i Kanalizacji.

Targi „Inbud 89”

Duże zainteresowanie budzą odbywające się w hali MTP II Indywidualne Targi Myśli Technicznej dla indywidualnego budownictwa mieszkaniowego „Inbud 89”. Uczestniczy w nich ok. 60 przedsiębiorstw i wystawców indywidualnych, którzy prezentują różnego rodzaju technologie w dziedzinie budownictwa i produkcji materiałów.

1731 — urodził się Marcello Bacciarelli, nadworny malarz ostatniego króla polskiego Stanisława Augusta Poniatowskiego.

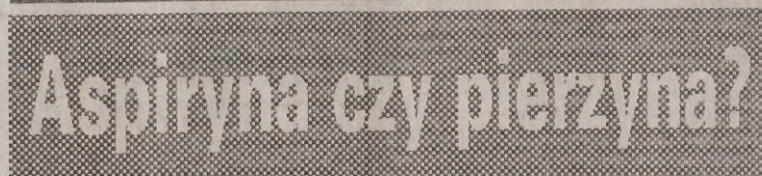
Słońce wschodzi o 7.12, zachodzi o 17.01.



W województwie koszalińskim i słupskim przewidywane jest dziś zachmurzenie duże z przelotnymi opadami deszczu i deszczu ze śniegiem, temperatura w ciągu dnia około 5 stopni, w nocy 2 stopnie, wiatr umiarkowany, chwilami silny i porwisty, z kierunków zachodnich (ho)

Zatonął tankowiec

Algier (PAP). 30 członków załogi holenderskiego tankowca zaginęło w wyniku zatonięcia ich statku na redzie algierskiego po-



(Inf. wt.) Najlepiej oczywiście grype omijać. Potrafi dokuczyć a nie do końca wyleczona nawet poważnie zaszkodzić.

Szkopuł w tym, że w dziedzinie zakażeń infekcyjnych nie ma skutecznej profilaktyki. Potwierdza to dr Ryszard Bech, wytrawny pediatra.

Na szczęście mieszkańców województwa słupskiego grypa jak dotąd oszczędza. Dyrektor wydziału zdrowia Zenon Pawłowski oświadczył, że nie miał powodów składania meldunku o epidemii. Potwierdzają to lekarze z przychodni rejonowych.

— Większa liczba przebiegów — powiedział dr Maria Surmacz, kierowniczka

rtu w Skikdzie (wsch. Algieria). Tankowiec zatonał, gdy wzburzone morze rzuciło go na zewnętrzny falochron portu o 1.00 nad ranem czasu lokalnego. Mimo podjętej akcji ratunkowej nie znaleziono dotychczas ofiar katastrofy. Prędkość wiatru dochodziła do 160 km na godzinę.

Aspiryna czy pierzyna?

przychodni na Zatorzu — nie ma w żadnym razie skali epidemii. Prócz typowych objawów, jak katar i „łamanie w kościach” grypa tegoroczna charakteryzuje się dodatkowo przykrymi dolegliwościami brzuszno-

W aptekach również w miarę spokojnie. W razie przeziębienia można dostać najpotrzebniejsze leki tj. polopirynę, witaminę C czy modny obecnie scorbolamid.

Ale też niezawodna w takich razach jest pierzyna. Rad babuni, żeby „wygrzać” grype i może jeszcze postawić bańki — nie zastąpi nawet najsilniejszy antybiotyk. (mim)

Sygnaty CZYTELNIKÓW

Strzyżenie czy palenie?

Koszalin. Zakład Fryzjerski przy ul. Drzymały należący do Spółdzielni „Kofryz” w Koszalinie czynny jest od godziny 7 do 20. 13 bm. o godzinie

7.05 do zakładu wszedł pierwszy klient — nasz Czytelnik (nazwisko i adres znane redakcji). Poprosił o strzyżenie. W odpowiedzi usłyszał, że fryzjer musi napalić w piecu. Tłumaczenie klienta, że zakład jest czynny a on powinien być obsługiwany na nic się nie przydało. Usłyszał jedynie kategorię, ostrą odmowę i został wyproszony z zakładu. „Przecież nie będę przychodził do pracy godzinę wcześniej, by napalić w piecu” — powiedział fryzjer, który lubi by w zakładzie było ciepło. A czy lubi klientów? (tg)

Blisko spraw i problemów ludzi pracy

(dokończenie ze str. 1)

Apelowano, by współdziałać z młodymi w rozwiązywaniu ich życiowych problemów. Z myślą o młodzi otwarty zostanie w Sianowie w najbliższym czasie klub partyjny. (gk)

W materiale sprawozdawczym, który przedstawił sekretarz Komitetu Gminnego PZPR w Grzmięcej Wiesław Biegański najwięcej uwagi poświęcono poprawie stylu i metod pracy partyjnej. Gminna organizacja partyjna liczy 344 członków i kandydatów. Przyjęto w okresie sprawozdawczym 19 kandydatów. Z inspiracji komitetu partyjnego i miejscowych władz budowano chodniki, zakładano oświetlenie uliczne i wodociąg, remontowano remizy strażackie, modernizowano szkoły i placówki kultury. Wiele jednak jest jeszcze problemów, które mimo wysiłków miejscowej władzy, od lat trapią mieszkańców gminy, jak choćby ciągłe braki kadrowe w tutejszych placówkach służby zdrowia. Stwierdzono także, że system edukacji politycznej jest ciągle mało atrakcyjny i niezbyt skuteczny. Oczekuje się, że wprowadzane zmiany w strukturze wojewódzkiej organizacji partyjnej spowodują ożywienie w pracy masowo-politycznej.

Na polach i w sadach

(dokończenie ze str. 1)

Przed wszystkim oszczędność paliw i energii, mniejsze zużycie środków transportu i środków zimowego utrzymania dróg. W rolnictwie korzystnym zjawiskiem jest utrzymywanie się wysokiej mleczności krow. A zagrożenia? Pewne szkody są nieuniknione, nawet jeżeli do wiosny nie wystąpią jakiegoś gwałtowne ataki zimowej aury.

Nie wymarzną szkodzi, dla których zima bywa zwykle ostrym i bezwzględnie selekcyjnym, to samo trzeba powiedzieć o bakteriach, wirusach i innych czynnikach chorobotwórczych. Brak naturalnej zimowej

Handlowcy ustawieni w... kolejkach!

(dokończenie ze str. 1)

A poszło o to, że był szybszy i zabrał dla siebie także marżę hurtową.

Slupska impreza handlowa prezentuje się raczej skromnie. W hali „Gryfii” pozostało sporo wolnego miejsca. Co przywoziły spółdzielnie rzemieślnicze, zmieściło się na niewielkich stoiskach. Ale, jak twierdzą handlowcy, było sporo ciekawych rzeczy. Krystyna Brokos, reprezentująca Zakład Obrótu Artykułami Przemysłowymi i Spożywczymi WZGS w Słupsku, porównując giełdę warszawską ze slupską stwierdza, że w Warszawie było wiele efektów a mało towa-

Z Pomorza

Krytycznie o inwestycjach na wsi

(Inf. wt.) Pod przewodnictwem Stanisława Januchty prezes WK ZSL obradował prezydium Wojewódzkiego Komitetu ZSL w Słupsku. Omówiono wyniki gospodarki województwa w roku ubiegłym oraz projekt wojewódzkiego planu rocznego na rok 1989. Prezydium zajęło krytyczne stanowisko wobec budownictwa mieszkaniowego, wodociągów i kanalizacji na wsi, melioracji gruntów oraz usług produkcyjnych i bytowych.

Prezydium WK ZSL wypowiedziało się również w sprawie inwestycji w służbę zdrowia, podkreślając zbyt długi okres budowy szpitala w Uście oraz konieczność wprowadzenia do planu centralnego budowy szpitala wojewódzkiego w Słupsku — zadania znacznie przekraczającego możliwości województwa.

W dalszej części obrad prezydium zapoznano się z przebiegiem szkolenia politycznego w kołach i instancjach ZSL oraz dokonano analizy stanu działalności prasy ludowej w województwie. (elg)

Z kroniki milicyjnej

Jak poinformował nas oficer dyżurny slupskiego WUSW w Możdżanowie (gm. Ustka) spłonął stych jednej z obór w tej wsi. Przyczyną był prawdopodobnie samozapłon siana; straty oszacowano na 300 tys. zł. W Słupsku znów skradziono 2 kola od „malucha” oraz od przyczepy samochodowej. Miała też miejsce precedensowa kradzież suszącej się bielejny na balkon parterowego mieszkania. Natomiast w barze „Koziołek-Matolek” włamywacz (lub włamywacze) zagarnął z kasy 64 tys. zł. (s)

M. Rakowski w Paryżu

(dokończenie ze str. 1)

M. Rakowski wziął udział w inauguracyjnym posiedzeniu Francusko-Polskiej Izby Przemysłowo-Handlowej. Inicjatywa powołania takiej izby powstała w stowarzyszeniu dla promocji wymiany gospodarczej „France Pologne”.

Nowo powstała izba zrzesza ponad 100 francuskich przedsiębiorstw i banków, reprezentujących różne sektory gospodarki. Stronę polską reprezentuje jako członek zbiorowy Polska Izba Handlu Zagranicznego.

Afganistan

(dokończenie ze str. 1)

Waszyngton. Rzecznik Prasowy Białego Domu Marlin Fitzwater wyraził zadowolenie z USA z wycofania wojsk radzieckich z Afganistanu. Bardzo dokładnie śledzimy rozwój sytuacji — stwierdził Fitzwater i dodał, że dotychczas rząd nie wyraził żadnej opinii w kwestii zniesienia sankcji ekonomicznych przeciwko ZSRR, wprowadzonych po wyłączeniu wojsk radzieckich do Afganistanu.

Kabul. Agencja Associated Press podała, że silne oddziały mullahów zbliżyły się w rejon Kabulu i innych głównych miast afgańskich.

Wtedy pod tą okrywą może zająć wiele niekorzystnych zjawisk (jak np. pleśń podnieczna), które mogą spowodować poważne szkody w stanie oziminy.

Jeżeli natomiast nastąpi łagodne ochłodzenie, wówczas lekko „rozharowane” żdźbła zbóż wrócą bez szkody do normalnego o tej porze „snu” zimowego.

Podobną opinię co do skutków nadzwyczaj łagodnej zimy prezentują pracownicy Instytutu Sadownictwa w Skierniewicach. Większość drzew w sadach, zwłaszcza wcześniej odmiany, wskazuje na to, że zaczęło się pączkowanie — a więc i w tym przypadku przerwany został „sen” zimowy i soki ruszyły. Przy łagodnym ochłodzeniu wszystko wróci do normy. Miejmy więc nadzieję, że tak właśnie będzie. Inaczej — strach pomyśleć. (wis)

Pokazała się na giełdzie spółdzielnicza z Cieluchowa. Nowością były moki kasny męskie wytwarzane przez spółkę rzemieślniczą Błażejewski i Kowalski. Wydałoby się, że robią konkurencję „Alce”. A tymczasem właśnie „Alka” sprzedawała ich część wycofanych maszyn, niektóre dała w dzierżawę. W projekcie jest produkcja 1000 par butów dziennie. Tyle już damskich pantofli domowych wykonuje inny członek cieluchowskiej spółdzielni.

Giełdowa oferta wartości około 2,5 mld zł stanowi zaletę części możliwości produkcyjnych i usługowych środkowopomorskiej spółdzielczości rzemieślniczej. Jak poinformował gościnie Roman Dolata, w ubiegłym roku wszystkie spółdzielnie osiągnęły sprzedaż towarów i usług wartości 42 mld zł, w tym 15 mld zł stanowiła produkcja rynkowa. (wt)

Przedłuża się strajk w KPGR Stanomino

(Inf. wt.) W ciągu ostatnich dwóch dni w Kombinacie Państwowych Gospodarstwach Rolnych w Stanomino rozszerzono protest na pozostałe zakłady. Wczoraj, 15 bm., do strajku przystąpił również pracownik produkcji roślinnej pozostałych siedmiu zakładów rolnych (jak informowali wcześniej, 13 bm. strajkowali tylko pracownicy produkcji roślinnej i traktorzyści zakładu rolnego Nasutowo).

Sytuacja jest patowa. Obie strony, jak dotąd, nie znalazły rozwiązania co do pierwszego i najistotniejszego w tym sporze punktu, tj. podwyżek płac zasadniczych do minimum 60 tys. złotych miesięcznie, nie licząc dodatków. Pozostałe dziewięć postulatów, jak powiedział nam dyrektor, Władysław Łobaczewski zostały uzgodnione i nie są już przedmiotem sporu.

Dłaczego tak długo trwa i tak trudne są negocjacje? Zapytaliśmy o to na pytanie, trzeba przynajmniej w skrócie przedstawić kondycję finansową KPGR Stanomino. Jest ona zła, a była jeszcze gorsza pół roku temu. Od czasu objęcia stanowiska dyrektora przez Władysława Łobaczewskiego (sierpień ubr.) udało się ją poprawić na tyle, że z głębokiego dolka (jednego z ostatnich miejsc w województwie) na koniec 1988 roku Kombinat wyszedł z zys-

Wiec w Wilnie

Moskwa (PAP). Z udziałem ok. 100 tys. mieszkańców Wilna i okolic, na placu przed Pałacem Sportu odbył się wiec, zorganizowany przez ruch społeczny „Jedność” na znak protestu przeciwko uchwaleniu przez Prezydium Rady Najwyższej Litewskiej SRR dekretu, proklamującego język litewski językiem państwowym na Litwie. Wśród uczestników wiecu przeważali Polacy i Rosjanie.

Oceniając ów dekret jako łamiący prawa człowieka, zebrani na placu domagali się wprowadzenia systemu wielojęzycznego, uwzględniającego interesy nie tylko ludności litewskiej, ale i rosyjskiej oraz polskiej. Decyzja Prezydium parlamentu Litewskiej SRR, zdaniem „Jedności” zastrza stousunki narodowościowe i prowadzi do podziałów wśród narodów, zamieszkujących tę republikę.

Od dziś podwyżka cen niektórych wyrobów mięsnych

Jak dowiadujemy się w Ministerstwie Finansów dziennikarz PAP z dniem 16 lutego 1989 r. podwyższone zostały urzędowe ceny detaliczne wyższych gatunków przetworów mięsnych, jak np. baleronu, poled-

Od 1 marca — droższe bilety PKS i PKP

Ministerstwo Transportu, Żeglugi i Łączności informuje, że 1 marca 1989 r. wejdą w życie nowe opłaty za przejazd osób i przewóz bagażu pociągami oraz autobusami PKS (w komunikacji międzymiastowej), za przejazd w wagonach sypialnych i kuzetkach „Warsu”, a także za przewóz przesyłek ekspresowych koleją. Bilety jednorazowe zakupione w przedterminie do 28 lutego br. po dotychczasowych cenach,

Obradował Sejm PRL

(dokończenie ze str. 1)

Głównym tematem debaty był trudny budżet 1989 r. (prawie bilion zł niedoboru — i to już po poprawkach komisji parlamentarnych i rządowych autokorektach). Największą pozycję stanowią dopłaty (ponad 4,1 biliona) do cen towarów i usług dla ludności. Na dotacje dla przedsiębiorstw przewidziano ponad 1,4 biliona. Wydatki na oświatę i wychowanie wzrastają o 35,5 proc., na ochronę zdrowia, opiekę społeczną, kulturę fizyczną i sport oraz turystykę i wypoczynek — o 15,3 proc., inwestycje i remonty kapitalne — o 10,8 proc. wydatków budżetu.

Sprawozdawca komisji sejmowych pos. Mieczysław Buziewski wezwał rząd do ograniczenia wydatków budżetowych oraz poszukiwania dodatkowych źródeł dochodów.

Referując o kolejnych projektach ustawy o funduszu obsługi zadłużenia zagranicznego oraz o funduszu rozwoju eksportu pos. Zdzisław Skakun motywował je wymogami efektywności ekonomicznej.

Następnym punktem miało być sprawozdanie komisji parlamentarnej o projekcie ustawy o warunkach konsolidacji gospodarki narodowej i zmianie niektórych ustaw. O zdjęcie tego z porządku dziennego wniosł pos. Józef Kisza. Stwierdził, że komisje uznały za konieczne kontynuowanie prac w celu uściślenia niektórych zapisów projektu ustawy. To stanowisko (które izba zaakceptowała) było efektem posiedzenia komisji w przerwie obrad.

Dalsza ustawa, to prawo dewizowe. Kończy ono z fikcją prawną zakazującą obrotu walutami obcymi. Ustawa ta — podkreślił jej referent, pos. Tadeusz Łodykowski — to poważny krok wiodący do tworzenia elementów rynku walutowego i warunków do stopniowego wprowadzania wewnętrznej wymienialności złotych.

Osoby fizyczne będą mogły swobodnie kupować i sprzedawać waluty obce po kursie wolnorynkowym w kantorach walutowych prowadzonych na zasadach komercyjnych w oparciu o zezwolenie NBP. Jeśli chodzi o renty i emerytury przesyłane przez zagraniczne instytucje ubezpieczeniowe, a wypłacane dotychczas w złotych — ostatecznie przyjęto (po wielu dyskusjach), że zainteresowani będą otrzymywali 40 proc. w walucie obcej, a resztę w złotych. Wiele postanowień nowego prawa dewizowego dotyczy naturalnie jednostek gospodarczych. Ustawę tę ocenia się jako kompromis między oczekiwaniami a możliwościami, jakie

tworzą realia bieżącego stanu gospodarki.

Posłowie uchwalając budżet mieli świadomość jego ułomności. Dali w debacie wyraz niepokojowi co do skali deficytu, nasilających się procesów inflacyjnych, nierównowagi rynkowej. Opowiadając się za dalszymi działaniami — już w trakcie realizacji budżetu (a przede wszystkim za zlikwidowaniem dotacji), pos. Eugeniusz Malinowski oświadczył, że w placach powinno znaleźć się wszystko, co pracownik uzyskuje w postaci dopłat do cen, świadczeń społecznych i usług. Trzeba jak najszybciej zahamować nadmierny ruch cen i w ślad za tym plac w tzw. sferze materialnej. Konieczne jest przedstawienie przez rząd systemu, który skutecznie wiązałby plac z wynikami pracy.

Nie tylko suma wypłaconych pieniędzy decyduje o poziomie życia, lecz także ilość wytworzonych towarów — podkreślił pos. Stanisław Partyla wyrażając obawę związaną z rosnącymi roszczeniami placowymi wielu załóg. Argumentował, że chora struktura cen nie motywuje do wydajnej pracy rolników, którzy muszą dopasowywać profil swej produkcji zarówno do urzędowych cen skupu produktów rolnych, jak i umownych cen na środki produkcji.

Pos. Józef Szawiec postulował, by rząd nadal wspierał i realizował prywatyzację nierentownych, małych jednostek państwowych. Wśród innych spraw poruszył problem leków uważając, iż nadszedł czas, by rząd odpowiedział kompleksowo na pytanie: jaki będzie udział obywateli w zakresie ich finansowania.

Czy rzeczywisty minister finansów nie jest w stanie powstrzymać galopującej inflacji nawet w skromnym zakresie? — spytał pos. Ryszard Bender, który następnie skupił się na problematyce politycznej. Fakt, że Cz. Kisza wraz z L. Walęszą zainaugurowali obrady „okrągłego stołu” — przejdzie do historii — oświadczył.

W nurt życia publicznego powrócił T. Mazowiecki i St. Stomma, którzy przed laty zasiadali w tej izbie. W przyszłym Sejmie pozostanie większość rządowa — przy pewnym wpływie opozycji na rząd i kontrolę państwa. Pos. Bender poinformował, że 12 bm. członkowie dawnych władz Stronnictwa Pracy (zawieszonego w 1946 r.) oraz chrześcijańsko-demokratycznego klubu myśli politycznej wyłonili Tymczasowy Zarząd Główny Stronnictwa Pracy w Polsce. Poseł oświadczył, że stronnictwo zamierza uczestniczyć w życiu publicznym w oparciu o zasady katolickiej nauki

społecznej, w łączności z hierarchią Kościoła katolickiego, ale na własną odpowiedzialność. Zadeklarował także, że stronnictwo uznaje konstytucyjny porządek prawny i nie zmierza do przejmowania władzy w państwie. Określa się ono jako siła opozycyjna.

W debacie mówiono o ograniczonych możliwościach i trudnych wyborach co do budżetu. Pos. Danuta Grzywaczewska nawiązała do niektórych wydatków, których struktura jest ostatnio przedmiotem budzących emocje publicznych wystąpień. Poświęćmy chwilę uwagi jej argumentom. Wydatki na obronę wyniosły będą w br. 5,5 proc., a na bezpieczeństwo publiczne — 4,2 proc. budżetu. Oznacza to, że wydatki na obronę narodową kosztować nas będą 982 mld zł, Francja wydaje na obronę 620 dolarów w przeliczeniu na obywatela, USA — 1185 dolarów, zaś my — 25,1 tys. złotych. Przysłać mi do stopniowego ograniczania tych wydatków, co nie oznacza, że możemy być radykalnie zmniejszyć — powiedziała posłanka. Jeśli chodzi o bezpieczeństwo publiczne, wydatki wyniosą w br. 459 mld zł (w tym jest i pożarnictwo). Posłanka zauważyła: słychać często narzekania na brak milicjantów w miejscach niebezpiecznych dla obywateli; ryzykowna jest więc teza, aby szukać oszczędności w ochronie bezpieczeństwa obywateli.

Znowelizowano ustawę o organizacji i finansowaniu ubezpieczeń społecznych.

Patronem Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Zielonej Górze — decyzją parlamentu — został nie żyjący już od 8 lat uczony, wielki humanista, filozof Tadeusz Kotarbiński. Jego nazwisko związane jest z tymi wartościami i postawami, których realizacja w ośrodkach kształcenia pedagogów jest zadaniem i posłannictwem zarzem.

W kolejnym punkcie porządku obrad Sejm uchwalił ustawę o ustanowieniu Narodowego Święta Niepodległości w dniu 11 listopada. Sprawozdanie w tej sprawie przedstawiła posłanka Elżbieta Gacek (PZPR) podkreślając, że proponowany akt prawny stanowi realizację postulatów w sprawie restytucji tego święta i wychodzi naprzeciw oczekiwaniom milionów Polaków. Rozpatrując projekt ustawy komisje sejmowe jednomyślnie uznały potrzebę ustanowienia takiego święta — proponując równocześnie, po rozważeniu wszystkich argumentów za i przeciw, by był to dzień wolny od pracy. Sejm przyjął tę propozycję.

W ostatnim punkcie obrad przedstawiciele rządu odpowiadali na interpelacje poselskie. (PAP)

Wypowiedź wiceprzewodniczącego OPZZ R. Sosnowskiego

Wiceprzewodniczący OPZZ Romuald Sosnowski opublikował wypowiedź w związku z przedstawionym we wtorek 14 bm. przez J. Onyszkiewicza oświadczeniem kierownictwa „Solidarności”. Oto treść tej wypowiedzi:

Cieszy nas, że koledzy z „Solidarności” dostrzegli wreszcie to, o czym mówimy od dawna i przed czym ostrzegaliśmy: pogarszająca się sytuacja ludzi pracy, rodzin polskich oraz emerytów i rencistów, normalni ludzie strach o jutro, obawa naszych żon i matek, umordowanych pogonią za podstawowymi artykułami niezbędnymi na każdym domowym stole — to wszystko

powoduje powstawanie konfliktów społecznych.

OPZZ nigdy nie inspirowało akcji protestacyjnych, gdyż po prostu inna jest nasza struktura. Nie jesteśmy organizacją scentralizowaną. Jesteśmy tylko demokratycznie wybraną reprezentacją związków zawodowych. Nie możemy niczego ani nakazać, ani zakazać. Możemy pomóc, wtedy jeżeli organizacja zakładowa lub jej struktura ponadzakładowa o to się zwróci.

Nie znam przypadku nieprzyjaznych kroków czynionych ze strony OPZZ pod adresem „Solidarności” chyba, że chodzi o wcześniejsze oświadczenie naszego rzecznika, który upomniął się o szacunek dla

wszystkich reprezentantów różnych środowisk zasiadających przy „okrągłym stole”.

Wyraził on też obawę, nawiązując do wypowiedzi i komentarzy wydających się obradom „okrągłego stołu”, że walcząc z jednym monopolem możemy popaść w nowy.

Nigdy nie inspirowaliśmy przywłaszczania nazwy i symboli. Odrzucamy także stanowczo przypisywanie nam prowokowania strajków. Nie uśledliśmy do stołu, przy którym prowadzi się grę. Liczyliśmy na to, że będziemy uczestniczyć w argumentowanej wymianie poglądów przy otwartej kurtynie. Ośad zostawiamy społeczeństwu polskiemu. (PAP)

Z ostatniej chwili

■ W MOSKWIE odbyło się robocze spotkanie ministrów obrony państw Układu Warszawskiego i szefów sztabów generalnych bratnich armii.

■ PRZECIWKO 55 uczestnikom styczniowych zebrań na placu Władymira w Pradze prowadzone jest postępowanie karne; w stosunku do 45 z nich śledztwo już zakończono, w 17 wypadkach kierując sprawę do sądu.

■ CZYNISZE w dużych miastach Republiki Federalnej Niemiec wzrosły w ciągu minionego roku prawie o 15 proc. — pisze agencja DPA. Należy się liczyć, że w 1989 roku czynsze wzrosną o kolejne 10 proc.

■ ZACIĘTE walki o przejęcie kontroli nad wschodnią, zamieszkaną głównie przez chrześcijan częścią Bejrutu, toczyły się między regularnymi oddziałami armii i milicją chrześcijańską. 38 osób zginęło.

■ WYSTRAŻONA z bazy na przylądku Canaveral na Florydzie rakietą nośną „Delta 2” wyniosła na orbitę satelitę nawigacyjnego „Navstar” amerykańskich sił powietrznych.

Z konferencji J. Onyszkiewicza

Po zakończeniu obrad grupy roboczej „okrągłego stołu” ds. indeksacji płac i dochodów oraz podzespołu ds. ekologii, z dziennikarzami spotkał się Janusz Onyszkiewicz.

Przedstawił on oświadczenie kierownictwa „Solidarności”, zawierające wnioski z przeglądu aktualnej sytuacji w kraju. Przyjmuje się w nim do wiadomości sprawozdanie o przebiegu i stanie prac negocjacyjnych przy „okrągłym stole” oraz o stanowisku prezentowanym w toku negocjacji przez przedstawicieli „Solidarności”. Wyraża się też niepokój o fakt pogarszania się sytuacji materialnej w wyniku podwyżek cen, a na tym tle uznaje się za niezbędne jak najszybciej zrealizowanie zasady okresowego wyrównywania plac proporcjonalnie do wzrostu kosztów utrzymania.

Nawiązując do pojawiających się w kraju ognisk napięć społecznych podkreślono potrzebę zasadniczego uregulowania chaosu w systemie placowym ponieważ jest to jeden z elementów choroby polskiej gospodarki. Akcentowano przy tym, że w ciągu najbliższych sześciu tygodni należy dążyć do zmniejszenia napięć społecznych przez niedokonywanie podwyżek cen.

W końcowej części nawiązując do ogłoszonej przez — jak stwierdza się — „Solidarności” zasady pluralizmu związkowego wyrażono gotowość współpracy z wszystkimi innymi związkami zawodowymi, a jednocześnie stwierdzono, że ze strony OPZZ obserwuje się działania nieprzyjemne, próby przywłaszczenia nazwy związku, w szczególności konkursu demagogicznych hasel, prowokowania konfliktów i strajków. (PAP)

Były premier Belgii wrócił do domu

Bruksela (PAP). Były premier Belgii Paul vanden Boeynants, który zniknął w tajemniczych okolicznościach 14 stycznia br. powrócił — zdrowy i cały — do domu. Wiadomość przekazana przez belgijskie radio (które specjalnie w tym celu przerwało nadawanie innej audycji) potwierdził minister sprawiedliwości Melchior Wathelet. Bliższych szczegółów dotychczas brak.

W dniu 14 lutego 1989 roku zmarł

tow. ALEKSANDER TRZELICKI

założony działacz ruchu robotniczego, członek PPR i PZPR, Prezes Zarządu Oddziału Rejonowego Związku Inwalidów Wojennych w Szczecinku. Odznaczony Krzyżem Komandorskim, Krzyżem Oficerskim i Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Walecznych, Krzyżem Partyzanckim oraz innymi odznaczeniami państwowymi i resortowymi.

Wyrazy głębokiego współczucia RODZINIE składają

KOMITET WOJEWÓDZKI PZPR w KOSZALINIE
KOMITET MIEJSKI PZPR w SZCZECINKU.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 17 lutego 1989 roku o godz. 14.30 na Cmentarzu Komunalnym w Szczecinku.

EKSPERYMENT KOSZALIŃSKI

Pierwsze dni istnienia Białogardzkiego Komitetu Rejonowego PZPR wypełnione są załatwianiem spraw organizacyjnych, ale przede wszystkim — szukaniem formuły działania, która pozwoli uszanować dorobek Białogardu, Karlina i Tychowa, ale stworzy też szansę na wspólnie inicjatywę. Zarówno w pracy partyjnej, jak i w życiu gospodarczym.

— Jest to dla nas zadanie szczególne — podkreśla I sekretarz BKR, Stanisław Majewski. — Nie kryjemy, że od tego jak uporamy się z tym problemem, tak przebiegać będzie przyszła nasza praca. Przejmujemy bezpośrednio na siebie funkcje dotychczasowego KM PZPR w Białogardzie, nie zabieramy natomiast żadnej władzy KMiG w Karliniu, KG w Białogardzie i KG w Tychowie. W stosunku do tych instancji nie możemy być ogniwem władzy partyjnej, która będzie jedynie nakazywać, kontrolować, wymagać kolejnych sprawozdań, informacji itp. Musimy współdziałać z nimi, wspierać je, pomagać. Takie są nasze deklaracje. Teraz trzeba tworzyć fakty...

Chodzi zatem o jasne sprecyzowanie, za co ma odpowiadać Białogardzki Komitet Rejonowy, jaki styl pracy preferować.

Na pewno odpowiadać będzie za politykę kadrową w rejonie. Odtąd on będzie udzielał i wycofywał rekomendacje polityczne osobom, które kierują organizacjami o ważnym znaczeniu dla tej części województwa.

Na pewno nowy komitet weźmie na siebie organizowanie szkolenia politycznego wyższego typu, a więc dla osób, które pełnią jakieś społeczne funkcje w podstawowych organizacjach partyjnych, mogą zasilić kadrę lektorską itp. Na pewno odpowiadać będzie za sprawy formalne, związane choćby z ewidencją, składkami. Ale zasadnicza zmiana polegać ma jednak

na czym innym. Wybiega ona poza sprawy wewnątrzpartyjne.

— Naszym zadaniem jest zwrócić się frontem do POP, ożywienie ich, nadanie im większej rangi — przypomina II sekretarz BKR, Jerzy Kotłęga. — Stąd powiedzieliśmy sobie: nie obsługa galewek (choć jako

Stwarzanie faktów

realista zdaje sobie sprawę, że i tego, niestety, nie unikniemy), lecz — stała obecność na zebraniach podstawowych organizacji, we wszystkich miastach i gminach. Obowiązek ten spoczywa zarówno na nas, sekretarzach, jak i instruktorach. Zdradzę tutaj, że mamy nawet wewnętrzne teckiz. Wystarczy zajrzeć do nich, by wiedzieć, kto siedzi za biurkiem, a kto w terenie. Po każdym zebraniu piszemy informację, czym żyje dane środowisko, jakie są jego oczekiwania. Nie, nie jest to wprowadzanie biurokracji. Cała dokumentacja to jedna karteczka, na której w zasadzie jest tylko miejsce na wnioski i uwagi.

— Chcemy by mieszkańcy rejonu kojarzyli nasz komitet z centrum, gdzie zawsze znajdzie poparcie nowoczesne myślenie gospodarcze — stwierdza Stanisław Majewski. — W jaki sposób, na przykład, doprowadzić do tego, by wzbogacić miejscowy rynek żywnościowy? Można

starymi metodami. To znaczy, wezwać dyrektorów, prezesów, odwołać się do ich odpowiedzialności, nakazać, zażądać. Dla mnie szansą na stwarzanie w miarę normalnego rynku jest likwidowanie monopolistów. Dlatego chcemy pomagać każdemu, kto ma jakąś inicjatywę...

Mieszkańcy Białogardu swego czasu najbardziej narzekali na jakość wyrobów mięsnych. Ostatnio uwag krytycznych jest jakby mniej, ale wszystko wskazuje na to, że nowe — dopiero wkracza do miasta. I, być może, zaskoczy bogactwem oferty nawet tych, którzy dotąd zaopatrują się jedynie w Koszalinie.

Przykład dał Rolniczy Kombinat



Państwowy Ośrodek Maszynowy w Świdwinie nie tylko remontuje ciągniki. Hale wyposażone są w obrabiarki, tokarki, piece wysokotemperaturowe, frezarki, dzięki którym regeneruje i produkuje się części do ciągników produkcji krajowej i czechosłowackiej. (kar)

Zdjęcia: K. Ratajczyk

BIAŁOGARDZKI KOMITET REJONOWY PZPR

Zasięg działania: miasto Białogard, gmina Białogard, miasto i gmina Karlino, gmina Tychowo.

Liczba etatów: czterech sekretarzy, kierownik ośrodka pracy ideowo-wychowawczej, sześciu instruktorów. (Etaty przejęte z KM PZPR w Białogardzie, z ROPP w Białogardzie i KW PZPR w Koszalinie.)

Kierownictwo BKR: Stanisław Majewski — I sekretarz, Jerzy Kotłęga — II sekretarz, Danuta Pigula — sekretarz do spraw ideologii i propagandy. Z kandydatem na sekretarza do spraw polityki gospodarczej prowadzone są rozmowy.

Stanisław Majewski — lat 43, absolwent AR w Szczecinie, od 22 lat na Ziemi Białogardzkiej. W latach 1973—86 naczelnik gminy, w latach 1986—89 I sekretarz KG PZPR w Białogardzie.

Jerzy Kotłęga — lat 40, białogardzianin od urodzenia. Absolwent ART Bydgoszcz i WSP w Szczecinie. W latach 1972—82 nauczyciel Zespołu Szkół Zawodowych w Białogardzie, w latach 1982—84 sekretarz organizacyjny KM PZPR, następnie inspektor oświaty. W 1985 roku wybrany I sekretarzem KM PZPR w Białogardzie.

Danuta Pigula — nauczyciel matematyki. W latach 1974—84 komendant hufca ZHP w Białogardzie, w latach 1984—89 sekretarz KM PZPR w Białogardzie.

Film zamiast mandatu

Policja drogowa w miasteczku Saint Pierre Lafel zamiast karać mandatami kierowców, którzy nie stosują się do obowiązujących przepisów ruchu drogowego, „zaprasza” ich na specjalny seans filmowy.

Kierowcom przekraczającym dozwolone prędkości jazdy wyświetla się kadr po kadrze filmy z najbardziej tragicznymi w skutkach katastrofami samochodowymi. Tego rodzaju forma „edukacji” właścicieli aut — zdaniem specjalistów — daje znacznie lepsze rezultaty niż najbardziej surowe kary.

Angielski na fali

Jak podała prasa brytyjska — nie bez akcentu dumy — język angielski, mimo rozpadu słynnego imperium, trzyma się na świecie mocno. Językoznawcy brytyjscy oceniają, że obecnie na świecie ponad 300 mln ludzi uważa angielski za język macierzysty, drugie 300 mln twierdzi, iż jest to dla nich „drugi” język, a ponad 100 mln włada biegle

angielskim, chociaż jest on daleki od ich języka macierzystego.

Angielski jest podstawowym językiem w świecie biznesu, finansów, nauki, techniki, telekomunikacji, jak również w transporcie powietrznym i morskim, sporcie.

KALEJDOSKOP

Doktor... gier hazardowych

36-letni mieszkaniec Belgradu Dragan Junic jest pierwszym w Jugosławii, a być może w świecie, doktorem gier hazardowych. Rok temu obronił pracę doktorską na temat: „Gry hazardowe, a przestępstwa kryminalne”. Przedstawił w niej bogaty materiał historyczny, a także zawarł wspólne informacje dotyczące tej problematyki. Interesujące, że doktor Junic nie jest pasjonatem gier hazardowych. Jego hobby, to karate.

Znany jest przede wszystkim jako autor książki o sztuce walk wschodu.

Grube jest piękne

Niezwykłe trudne zadanie podjęła się 26-letnia brytyjska specjalistka ds. żywienia J. Amstrong, która wraz z mężem zamierza udać się do Królestwa Tonga, by przekonać mieszkańców tego minipaństwa na Oceanii (o obszarze 748 km kw. i liczbie ludności nieco ponad 100 tys.) o potrzebie racjonalnego, zdrowego odżywiania się.

Rzecz w tym, że tubylcy (Polinezyjczycy), którzy uchodzą za najgrubszych mieszkańców naszej planety, wcale nie zamierzają się odchudzać. Przeciwnie — chętniej się swoimi potężnymi sylwetkami i wagą, uznając zasadę, że „im grubszy, tym piękniejszy”.

Taufa, ahau Tupou IV, dziedziczny monarcha królestwa Tonga wazy około 145 kg, a mimo to nie może konkurować z miejscowymi rekordzistami. Polinezyjskie dziewczęta z Tonga — jeśli chcą wyjść za mąż muszą mieć korpulentną sylwetkę i wazy przynajmniej 130 kg, aby zwrócić na siebie uwagę bardzo wybrednych kawalerów.

dżetowych na obronę narodową. Obecnie będą one aż o 26 proc. mniejsze niż projektowane w planie pięcioletnim. Jest to jednocześnie o 11 proc. mniej niż przewidziano wstępnie na rok bieżący i o 4 proc. mniej niż przed rokiem. Świadczy to, iż środkami przyznanymi przez Sejm PRL wojsko gospodaruje z poczuciem potrzeb kraju oraz zasadą oszczędności.

Oświadczenie

W dwóch ostatnich latach przegląd i atestacja stanowisk, rozwiązanie i reorganizacja niektórych jednostek, zmniejszyły nasze siły zbrojne o 15 tys. żołnierzy. Wycofano 419 czołgów, 225 transporterów opancerzonych, 194 samoloty, a także wiele innego sprzętu — powiedział ppłk Czyżewski.

Kierując się stanowiskiem Komitetu Obrony Kraju oraz zgodzie ze stycz-

Szczecinecki „Polam” przystępuje do spółki

Szczecinecki „Polam” — potentat w produkcji sprzętu instalacyjnego — od lat eksportuje swoje wyroby współpracując z wypróbowanymi partnerami. Od dłuższego też czasu przysięga się do założenia spółki, która pozwoliłaby zdyktować produkcję i eksport wytwarzanych w Szczecinku wyrobów. Zawsze jednak coś stało na przeszkodzie, ewentualni partnerzy wskazywali na niekorzystne warunki jakiegoś stwarzającego obowiązujące w kraju przepisy.

— Teraz — powiedział nam An-

toni Jankowski — zastępca dyrektora „Polamu” — nikt nam nie przeszkadza. Potrzebny jest tylko czas na przygotowanie wymaganych dokumentów.

Jak wynika z przekazanych nam informacji, w końcu stycznia bieżącego roku, w Szczecinie spotkali się przedstawiciele „Polamu” francuskiej firmy „ACAR” i miejscowego „Zalomu” jako ewentualni współnicy spółki z ograniczoną odpowiedzialnością.

Podczas spotkania zawarto i spisano, jako obowiązujący dokument,

wstępne porozumienie określające program działania, wielkość udziałów itp. postanowienia. Uczestnicy spotkania upowaznili Zdzisława Gorbaczę — dyrektora „Polamu” do opracowania umowy spółki, regulaminów rady nadzorczej i zarządu, oceny techniczno-ekonomicznej itp.

Uczestnicy nie ustalili jeszcze nazwy przyszłej spółki. Mają zamiar ogłosić konkurs. Może nasi czytelnicy wezmą w nim udział?

Droga do utworzenia spółki nie jest prosta. Po przygotowaniu wszelkich niezbędnych dokumentów, trzeba zgłosić wniosek do Agencji do spraw inwestycji, która ma dwa miesiące czasu na wydanie zezwolenia lub odmowę. Potem trzeba jeszcze wystąpić do sądu o rejestrację.

Dyrektor Antoni Jankowski jest optymistą i twierdzi, że wszystkie te czynności zdolają wykonać do końca czerwca br. i począwszy od 1 lipca spółka zacznie funkcjonować. (wl)

Z UKOSA

Najazd wandalali

— Młodzież bawiła się bardzo wesoło — opowiada mieszkaniec Dąbówki, który wynajął część własnego domu na zimowisko. — Tylko za sprzedaż butelek po wódce i piwie otrzymałem siedem tysięcy złotych. Potłukli lustro w łazience, połamali krzesło, zniszczyli tapczan, wyrwali żyrandol z sufitu wraz z kablem i tynkiem.

Na „pamiątkę” młodzi ludzie zo-

stawili pety... na sufitach, zarzuty dywan i łazienkę.

Oto rozkład dnia uczestników zimowiska: wstawali około dziewiętej, następnie leczyli kaceniamer, a wieczorem szli na wiede, lub dyskotekę. Wrócili pijani i urządzali do rana burdy. Wszystko to działo się pod „czujnym” okiem wychowawców. Interweniowała milicja, sanepid oraz „Janitaria”. — Skąd przybyli wandalę? — zapytałam pechowego kwatrowadawcę. — Z miasta Łodzi. Był to obóz Zarządu Dzielnicy ZSMP z Wiedza.

Zamiast komentarza dodam, że Czytelniczki z Dąbówki złożyłam wyrazy współczucia.

M. WRONOWSKA

Piwo „Kmicic”

W częstochowskim browarze, jednej z siedmiu wytwórni Zabrzańskich Zakładów Piwowarniczych, uruchomiono linię produkcyjną piwa z tzw. tankofementatorów. Jest to pierwsza w kraju tego typu instalacja. Pozwala ona na skrócenie czasu produkcji do 20 dni i jednocześnie podnosi jakość piwa. Uruchomienie tankofementatorów umożliwi częstochowskiemu browarowi zwiększenie produkcji piwa do 120 tys. hektolitrow (o 30 tys. hektolitrow). Piwo „Kmicic” będzie dostarczane na rynek województwa: częstochowskiego, katowickiego, kieleckiego i opolskiego. (PAP)

rzy polskich nigdy nie trzeba było zachęcać do obywatelskiej postawy, pouczać o odpowiedzialności za państwo. W szczególności zaś nie powinni tego czynić ci, którzy nie mają ku temu wystarczających podstaw.

Tym bardziej, że pan Onyszkiewicz nie tak dawno, bo w lutym 1987 r. mówił dla Głosu Ameryki: „sankcje gospodarcze to skuteczny środek nacisku i sam jestem w pewnym sensie (za nie) wdzięczny...” i dla tej samej rozgłośni we wrześniu 1988 r. „kredyty zachodnie byłyby topieniem pieniędzy w bagnisku, laniem wina w dziurawą beczkę”. Takie poglądy nie tylko nie służyły, ale szkodziły Polsce, a ich skutki nadal szkodzą.

Reasumując: pochopne ferowanie ocen i postulatów w tej ważnej dla narodu i państwa dziedzinie nie da się pogodzić z budowaniem tak dziś potrzebnego klimatu dla porozumienia — oświadczył rzecznik prasowy MON. (PAP)

WOKÓŁ „OKRĄGŁEGO STOŁU”

Rzecznik prasowy MON, ppłk Ireneusz Czyżewski — w związku z wypowiedzią Janusza Onyszkiewicza na temat wydatków obronnych PRL — oświadczył 14 bm. w dzienniku telewizyjnym:

Wypowiedź ta wywołała bardzo krytyczny rezonans wśród żołnierzy Wojska Polskiego. Należy ją ocenić jako niekompetentną i obliczoną na tani pokłask.

Rzecznik „okrągłego stołu”, reprezentujący środowisko „Solidarności” wypowiedział się o potrzebie zmniejszenia budżetu MON o 20 procent, to stwierdzenie zaskakuje zwłaszcza teraz. Podczas posiedzenia Komitetu Obrony Kraju 21 listopada ub. roku oraz w znanym wywiadzie ministra obrony narodowej omówione zostały już podjęte oraz zapowiedziane daleko idące kroki oszczędnościowe w strukturze i uzbrojeniu sił zbrojnych PRL.

Wojsko otrzymuje środki finansowe zgodnie z obowiązującą w państwie procedurą. W ramach opiniowania centralnego planu rocznego, Rada Społeczno-Gospodarcza, spełniając swoją funkcję kontroli społecznej, ustosunkowuje się do całej sfery budżetowej państwa. Wielkość wydatków obronnych jest analizowana również przez sejmową komisję obrony. Ona też systematycznie sprawdza zasadność i racjonalność ich wykonywania. Na przykład w 1988 r. posłowie pięciokrotnie, wnikiwie oceniali w terenie, w naszych jednostkach funkcjonowanie sił zbrojnych pod tym właśnie względem. Są to wypróbowane formy parlamentarnego nadzoru nad stanem spraw obronności kraju.

Począwszy od 1987 roku następuje systematyczny spadek wydatków bu-

niową zapowiedzią ministra obrony narodowej, następować będzie idąca znacznie dalej reorganizacja armii. W latach 1989—1990 jej stan zmniejszy się o kolejnych kilkadziesiąt tysięcy żołnierzy. Dużo różnego rodzaju sprzętu technicznego zostanie skasowanego lub przekazanego gospodarce narodowej. Maleją zakupy uzbrojenia, oszczędnie prowadzimy szkolenie wojsk.

W dalszym ciągu trwać będą świątce jednostronnych redukcji potencjału wojskowego państw — stron Układu Warszawskiego dotychczas nie spotkały się z wzajemnością państw NATO. Są to natomiast obserwować z ich strony zamiary do zbrojenia konwencjonalnego.

Jest wysoce nieodpowiedzialne pomijanie powyższych faktów w publicznych rozważaniach o naszym bezpieczeństwie narodowym. Żołnierze

większości z nich z uwagi na charakter i miejsce służby tylko jedna miesięczna pensja tworzy rodzinny budżet.

W wydatkach obronnych m.in. w świetle porównania z wieloma innymi państwami jesteśmy bardzo oszczędni.

Co więcej, niedawne decyzje doty-

Oświadczenie rzecznika prasowego MON

JAKIE ZASIŁKI RODZINNE?

W tym roku — 4500 zł, a co dalej?

— Zaniepokojenie i liczne pytania czytelników wzbudza fakt, że odchodzi się od obowiązujących przepisów wypłaty zasiłków rodzinnych. Natomiast nowe zasady nie są jeszcze znane.

— Może warto przypomnieć, że jeszcze nie tak dawno, bo w I połowie ub. roku system zasiłków rodzinnych był obiektem ostrej krytyki społecznej. W krytyce tej celowały środowiska pracowników lepiej zarabiających oraz kierownictwa zakładów o raz kierownictwa systemowi zarzucono głównie antymotywyacyjność do wydajniejszej pracy poprzez uzależnienie stawek zasiłków od kryterium dochodowego oraz alternatywność dochodów z tytułu zasiłków rodzinnych do wynagrodzeń — zasiłek na cztery osoby był równy przeciętnemu wynagrodzeniu w 1987 r.

Z krytyki tej, jak sądzę, wyciągnięto właściwe wnioski projektując nowe rozwiązania. Do czasu jednak wejścia ich w życie zasiłki rodzinne wypłaca się w dalszym ciągu na dotychczasowych zasadach. Jedyną zmianą polega na tym, że odstępuje się — przed wprowadzeniem nowego systemu — od przeprowadzenia w tym roku weryfikacji stawek zasiłków stosownie do dochodów z 1988 r.

— Czy to dobrze, czy źle?

— Gdyby dokonać weryfikacji —

kwoty zasiłków należałoby obniżyć dla znacznej części świadczeniobiorców. Przeciwnie wynagrodzenia w 1988 r. w stosunku do 1987 r. wzrosły prawie o 82 proc. W efekcie tego, zgodnie z kryterium dochodowym, wielu rodzinom przysługiwałyby znacznie niższe stawki zasiłków. Jest to zgodne z obowiązującą zasadą: im dochody wyższe — tym zasiłek niższy.

Rozmowa z Krzysztofem Gozdkiem, dyrektorem Departamentu Ubezpieczeń Społecznych MPiPS

— Dyskusja wokół zasad wypłacania zasiłków rodzinnych trwa wiele miesięcy. Czy zbliżamy się do wyciągnięcia z niej wniosków?

— Cechą charakterystyczną prowadzonej dyskusji było to, że w miarę oddalania się od pierwszej fali ostrej krytyki dotychczasowych rozwiązań, obserwowano postępujące podziały opinii społecznej na temat nowego systemu. Wśród zgłaszanych propozycji dominowało odejście od kryterium dochodowego, aczkolwiek były też głosy za jego utrzymaniem.

Proponowano jednolite zasiłki na

wszystkie dzieci niezależnie od dochodu, proponowano też uzależnić wysokość zasiłków od kolejnego dziecka, a mianowicie niższe stawki na pierwsze dziecko, nieco wyższe na drugie, jeszcze wyższe na trzecie, na czwarte i dalsze dzieci identyczne stawki jak na trzecie. Proponowano też dokładnie odwrotne zróżnicowanie stawek, najwyższa na pierwsze dziecko i odpowiednio niższe stawki na pozostałe.

Biorąc pod uwagę głosy w dyskusji, a także realną sytuację jaką stworzył dotychczasowy system, a właściwie wynikające stąd ograniczenia dla nowych rozwiązań — proponujemy w nowym systemie docelowo jednolite stawki zasiłków niezależnie od dochodów rodziny.

Przyjmując zasadę nieobniżania wypłacanych dotychczas kwot zasiłków — zakłada się etapowe dochodzenie do jednolitych stawek. W 1989 r. stawka zasiłku wyniesie 4500 zł przy zachowaniu dotychczasowych wypłat dla tych rodzin, które otrzymywały zasiłki w kwotach 5500 zł oraz 7500 zł.

W procesie waloryzowania jednolitej stawki zostaną wchłonięte wypłacane jeszcze w tym roku wyższe kwoty i osiągnięta zostanie zakładana jednolitość.

— W 1982 r. średni zasiłek stanowił ponad 22 proc. średniego wynagrodzenia, w 1987 r. relacja

Słupsk — Flensburg (2)

Od sześciu lat we Flensburgu wprowadzono zwyczaj noworocznych spotkań władz z mieszkańcami. Na spotkanie organizowane w ratuszu może przyjść każdy, kto zechce. Może powiedzieć członkom Rady Miejskiej co mu się w ich polityce podoba, co nie.

Tegoroczne święto, zwane tu „Dniem Obywatela” odbywało się wyjątkowo miesiąc później niż zaplanowano. W styczniu epidemia grypy złożyła wielu mieszkańców do łóżek i nie chcąc zwiększać zagrożenia postanowiono spotkanie przełożyć. Miało też ono niecodzienny charakter. Tego dnia, a była to niedziela, przed flensburgkim ratuszem zapalona biała-czerwona flaga. Tak gospodarze podkreślali obecność polskich gości — delegacji władz miasta Słupska od niedawna współpracującego z Flensburgiem.

Ratusz jest jednym z nowszych budynków, powstał przed około dwudziestu laty. Projektanci pomyśleli nie tylko o pomieszczeniach biurowych. Na dole znajduje się przestronny hall, zdolny pomieścić blisko 2 tys. osób. Miejskowa gazeta podała, że na tegoroczne spotkanie przybyło 1800 mie-

skańców. Wśród nich wielu Polaków, najczęściej młodych, którzy przyjechali tu w poszukiwaniu lepszych warunków życia.

Dookoła hallu roztawiono stoiska ze znakomitym piwem a także napojami chłodzącymi. Nieco dalej stoły z parówkami, bułkami, musztardą. Te-

Uścisk dłoni prezydenta

go dnia wszystko było za darmo. Produkcji zrobili prezenty swoim klientom.

Nadburmistrz Flensburga Olaf Dielewicz przywitał odświętny strój, na szyi zawieszł laurki z herbem miasta. Do zebranych zwrócił się prezydent Lothar Hay. W krótkim przemówieniu powitał tych, co zechcieli przyjść, złożył mieszkańcom najlepsze życzenia, przekazał pozdrowienia. W kilku słowach wspominał o niektórych problemach miasta. Potem głos zabrał przewodniczący delegacji słupskiej — Jan Szumski, przewodniczą-

cy MRN. Przekazał pozdrowienia obywatelom zaprzyjaźnionego miasta. Mówił o perspektywach dalszej współpracy.

Najwięcej czasu podczas tego święta pozostawiono na bezpośrednie rozmowy członków Rady Miejskiej i obywateli Flensburga. Żeby nie było smutno występowały zespoły — miejscowy — wokalny „Flensburgski męwy” i słupska „Arabeska”. Trzeba przyznać, że dziewczęta z „Arabeski”

podbiły serca mieszkańców. Ich występ nie tylko długo oklaskiwano. Grupa najbliższych stojących w pewnej chwili ruszyła w tany razem z dziewczętami z zespołu. Przez chwilę sprawiło to wszystko wrażenie dyskoteki zorganizowanej w może niezbyt stosownym miejscu. Kiedy skończyły się występy, mieszkańcy zaczęli się powoli rozchodzić. Nie wiadomo kiedy „niewidzialne” służby uprzątnęły ratusz i już po godzinie nie było śladu po imprezie, w której uczestniczyło przecież blisko dwa tysiące ludzi.

L. GUŚK



Teatry amatorskie na start

Co pięć lat odbywa się Ogólnopolski Festiwal Teatrów Amatorskich. Jest to impreza dobrze znana amatorom, działaczom ruchu teatralnego, miłośnikom teatru. Osiągnęła już renomę, co ma wyraz w patronowaniu jej przez Ministerstwo Kultury i Sztuki i Ministerstwo Edukacji Narodowej.

OFTA obejmuje wszystkie formy teatralne i jest dostępny dla wszystkich zespołów. Przeprowadzany jest w drodze dwustopniowych przeglądów — wojewódzkich i pokazów centralnych oraz w następujących kategoriach: teatry lalkowe — dziecięce i dorosłych, teatry dziecięce żywego planu, teatry poezji, małych form, kabarety, ruchu i pantomimy, teatry obrzędowe i dramatyczne.

Nad realizacją programowych założeń OFTA nadzorują pełniące Rola nystyczna, w skład której wej-

przedstawiciele krajowego komitetu organizacyjnego oraz twórcy i działacze ruchu amatorskiego. Do oceny spektaklu powołane zostaną komisje ocen — wojewódzkie i centralne. Przy ocenie będą brane pod uwagę: dobór repertuaru i opracowanie dramaturgiczne, inscenizacja i reżyseria, realizacja sceniczna (kultura słowa, gest, ruch), oprawa muzyczna i plastyczna. Najlepsze przedstawienia i ich twórcy uhonorowani będą nagrodami i wyróżnieniami. Pokazy wojewódzkie będą obserwowane przez przedstawicieli centralnej komisji kwalifikacyjnej, a ostateczną decyzję o kwalifikacji do centralnych pokazów podejmie Rada Artystyczna do końca czerwca 1989 r. Przeprowadzone zostaną następujące pokazy centralne OFTA: teatry lalkowe — Puławy (8-10 września), dziecięce żywego planu — Łódź (21-24 września), ruchu i pantomimy — Sieradz

Fot. Jerzy St. Łaryonowicz

ta spadła do niespełna 11 proc. Jaką relację zasiłków do wynagrodzeń zakłada nowy system?

— Rok 1982 nie jest typowym rokiem do określenia tych relacji. Wtedy to bowiem wliczono do zasiłków rodzinnych rekompensaty z tytułu podwyżek cen, co znacznie podwyższyło ich relację do wynagrodzeń.

Generalnie jednak rzecz ujmując, co potwierdzają obserwacje dokonane w tej dziedzinie na świecie — można zaryzykować tezę, że poziom średniego zasiłku rodzinnego nie powinien w zasadzie przekroczyć ok 20 proc. średniego wynagrodzenia. Przy przekroczeniu tej granicy dochody rodzin uzyskane z tytułu zasiłków zaczynają być alternatywą dla wynagrodzeń i stają się antymotywyacyjne do wydajniejszej pracy. Sytuacji takich unika się, przeznaczając większe środki na wynagrodzenia zamiast na zasiłki rodzinne.

W proponowanym systemie zasiłków rodzinnych zakłada się relację przeciętnego zasiłku wypłacanego rodzinie do średniego wynagrodzenia na poziomie ok. 15 proc., jest to rozwiązanie zbliżone do najczęściej spotykanych w świecie.

— Pozostaje jeszcze pytanie, kiedy nowy system wejdzie w życie?

— Obecnie kończą się w zasadzie uzgodnienia międzyresortowe projektu rozporządzenia ministra pracy i polityki społecznej, wprowadzającego nowe rozwiązania — myślę, że po czwartym od 1 marca lub 1 kwietnia powinniśmy wypłacać zasiłki rodzinne według nowych zasad.

Rozmawiała: Irena Scholl

Pytanie o celowości żywienia w placówkach oświaty — szkołach, przedszkolach, internatach, domach dziecka jest oczywiście zbędne. Stanem idealnym byłoby zapewnienie możliwości zjadania gorącego posiłku i wypicia szklanki mleka przez wszystkich uczniów i wychowanków, co przede wszystkim odnosi się do szkół.

Na alarm biją lekarze, higieniści, psycholodzy. Zjedzenie śniadania lub obiadu w szkole jest koniecznością ze względu na długi czas przebywania w placówce i wyczerpujący program zajęć. Ubytek sił może dobrze zregenerować smaczny posiłek, najlepiej gorący i oczywiście niedrogi. Część dzieci zjada gorący posiłek dopiero wieczorem w domu, gdyż zapracowani rodzice nie są w stanie przygotować go wcześniej, a i dziecko nie ma na to wcześniej czasu, bo znaczną część dnia spędza w szkole.

W rzeczywistości jednak szkolne stołówki często nie są w stanie zapewnić takiego posiłku wszystkim chętnym dzieciom. Taka jest smutna prawda, a powody tego stanu są rozmaite: obiektywne oraz wynikające z nieudolności kierownictwa.

Bardzo ważne jest też pytanie o jakość i racjonalność tego żywienia we wszystkich placówkach oświaty. Nie wystarczy bowiem tylko karmić, lecz należy to robić zgodnie z wymogami higieny i potrzebami młodego organizmu. Dlatego konieczność

Braki w szkolnej gastronomii

ciąg staje się pozyskanie fachowego, przeszkolonego personelu kuchennego, o co nie jest łatwo z różnych względów. Ze wszech miar pożądana jest współpraca z dietetykami układającymi jadłospisy, a ubytek w szkołach nie pracuje zbyt wielu.

Fachowy nadzór nad organizacją żywienia w placówkach oświaty sprawują stacje sanitarno-epidemiologiczne, badające prawidłowość żywienia. Wizytacje koszarlińskiego SANEPiD w tych placówkach nie nastrajają jednak zbyt optymistycznie. Powodów do obaw jest wiele.

W czwartym kwartale 1988 służby sanitarno-epidemiologiczne w 59 placówkach oświatowo-wychowawczych w województwie koszarlińskim.

W 17 zakładach stwierdzono nieprawidłowy sposób żywienia i ustalania złych jadłospisów dekadowych, a w 11 zakładach istotne błędy żywieniowe. 14 jadłospisów praktycznie zdyktawifikowano. Inspektorów sanitarnych szczególnie niepokoił brak warzyw, owoców, pełnoziarnistego białka w posiłkach.

Wśród placówek, w których negatywnie oceniano jadłospisy znalazło się wiele przedszkoli m.in. przedszkole w Koszalinie (nr 16, 18, 21, 27, 29), w Sianowie (nr 1), w Kaliszu Pomorskim (nr 1) oraz w Bukówku, Kusiach, Dobrem, Mścicach, Malechowie.

W przedszkolu w Siemysłowie szczególnie rażąco nie przestrzegano podstawowych zasad racjonalnego żywienia. Stwierdzono nie tylko duży niedobór kalorii (40,5 proc.) w posiłku obiadowym, również brak warzyw, owoców i jaj w racji pokarmowej. Sposób układania jadłospisu wskazuje na brak elementarnej wiedzy z zakresu racjonalnego żywienia.

Z kolei spośród ośmiu badanych placówek całodobowych (internaty, domy dziecka) w dwóch oceniono żywienie jako złe (Dom Dziecka w Świdwinie i internat Zespołu Szkół Elektronicznych w Koszalinie), w pięciu placówkach wykryto istotne błędy. Tylko w internacie Zespołu Szkół Medycznych żywienie oceniono jako prawidłowe.

WSSE pobrała też 13 posiłków do analizy laboratoryjnej. Ustalono, że niedobory kalorii wobec normy fizjologicznego zapotrzebowania wahają się w granicach 11-42 proc., a w stosunku do wartości deklarowanej wynoszą 26-40 proc. Jedyną w Szkole Podstawowej nr 8 w Koszalinie według oceny SANEPiD można mówić o prawidłowym sposobie żywienia.

Administracja szkolna ma więc niemało powodów, aby sprawom żywienia i pracy stołowej poświęcić bacniejszą uwagę. Prawidłowe żywienie zbyt ściśle wiąże się bowiem ze zdrowiem i samopoczuciem dzieci i młodzieży.

JERZY RUDZIK



Antytłuszczowy czujnik

Kieszonkowy czujnik o nazwie „Fat Finder” (poszukiwacz tłuszczu) umożliwia klientom szybką odpowiedź na pytanie czy kupić ten lub inny produkt żywnościowy, czy też nie kupować. Na podstawie ilości kalorii zawartych w produkcie „Fat Finder” ukazuje procent zawartości tłuszczu. Zgodnie z zaleceniami Amerykańskiego Stowarzyszenia Kardiologicznego (American Heart Association), jeśli produkt zawiera więcej niż 30 procent tłuszczu, klienci powinni zrezygnować z jego zakupu.



Naleśniki z rybą...

Usmażyć naleśniki i wypchnąć je farszem przygotowanym w następujący sposób:

Z ugotowanej lub usmażonej ryby (około 1/2 kg) trzeba usunąć ości. Mięso zemleć. Dużą cebulę drobno posiekać i udusić na tłuszczu. Wymieszać cebulę z masą rybną, dodać żółtko, posiekaną pietruszkę, łyżkę śmietany. Masę przyprawić solą i pieprzem, do smaku.

Po zawinięciu naleśników trzeba zrumienić je w piekarniku. Podawać z sosem grzybowym i surówką — może być z białej kapusty.

— Słuchajcie — mówi przybyły do zakładu dostojny gość — będzie lepiej, ale pod jednym warunkiem. Trzeba wprowadzić zasadę, że tylko ten ma płacone, kto wydajnie pracuje. Kto nie produkuje — nie jest użyteczny — ten nie je!

Zgadzać się z mną?

— Nie — odzywa się głos z sali — to beztłusto!

— Dlaczego?

— Wielu decydentów pomarłoby z głodu...

Niezniszczalne dyski

Verbatim, firma stowarzyszona z Kodakiem, będąca największym na świecie producentem dysków komputerowych, rozpoczęła produkcję miękkich dysków powlekanych warstwą z teflonu. Teflonowe dyski o nazwie DataLifePlus są „odporne” na wszelkiego typu zniszczenia, do jakich może dojść w biurze, w klasie szkolnej, itd.; dobrze znoszą plamy po kawie i herbatce, po keczapie i różnego rodzaju sosach, przypalenia papierosami, a także ślady po palcach.

Rewolucja w medycynie?

Nadzieje polimerowej gąbki

Uzyskanie przedłużonego efektu działania leku, kosmetyku czy zwykajnego olejku do opalania chroniącego przed promieniami ultrafioletowymi możliwe jest dzięki mikroskopijnej gąbce polimerowej. Ogładana pod mikroskopem ma kształt kuli o średnicy 25 mikronów. Jej niezwykle porowata struktura sprawia, że powierzchnia takiej syntetycznej otrzymanej mini-gąbki jest niezwykle podatna na absorpcję i wydzielanie różnych substancji. Ogładana gołym okiem nie różni się niczym od bardzo delikatnego pudru — w tej właśnie postaci ten polimerowy proszek nasycyony lekiem czy kosmetykiem zapliwowany zewnętrznie czy do wnętrza organizmu powoduje, iż ich działanie rozciga się w czasie. Może również dawkować wydzielanie leku w zależności od różnych czynników takich jak temperatura, rozpuszczalność czy ciśnienie. Zdaniem lekarzy polimerowe gąbki rozpoczną rewolucję w aplikowaniu leków i kosmetyków.

STATNI dzień zdjęciowy do filmu „Miłość cłowna” dobiegał końca. W hollywoodzkim atelier asystenci reżysera dobiegali brakuje epizody i para głównych aktorów Catty Stevens i George Warrick mogli wreszcie udać się do garderoby, by się rozcharakteryzować.

— Mam przyjść do ciebie, do hotelu? — spytał George na stronie. Catty wykonała gwałtowny ruch głową.

— Zdeja się, że uzgodniłmy już wszystko? — z trudem hamowała irytację.

— W takim razie, do zobaczenia — powiedział George smutnym głosem — może się jeszcze kiedyś spotkamy na planie?

Wymięła go i energicznym krokiem udala się do garderoby. Usiadła przed lustrem i wacikiem poczęła zmywać gruby pokład pudru oraz szminki z twarzy. W szklanej tafi odbijającej wszystko, co było poza jej plecami, ujrzała nagle, jak drzwi się

Maska cłowna

powoli otwierają i do jej numeru wsuwa się jakaś postać. Męczyzna w stroju cłowna stanął w ciemnym hallu i w milczeniu przypatrywał się jej.

Nie przerwała kosmetyki i dalej zawzięcie doprowadzała twarz do naturalnej postaci.

— To znów ty, George? — spytała. Cłown pokręcił przecząco głową.

— Czego jeszcze chcesz? — Nie zwróciła uwagi na jego zaprzeczenie — przecież wszystko jest jasne. Nie mam zamiaru dalej ciągnąć tej historii, powinienś to zrozumieć. Nie kocham cię, a to co było między nami, to tylko przelotny romans. Po prostu mi przeszło...

Dopiero teraz spostrzegła w lustrze niewyraźny kształt rewolweru, który cłown trzymał w ręce.

— Ty chyba zwiariowałaś, George? — zaczęła się — zachowywaj się zupełnie jak w filmie. Film się już skończył, mój drogi i nie próbuj go kopiować w życiu.

Za drzwiami dał się słyszeć jakiś ruch, cłown na moment odwrócił głowę, a Catty poirytowana jego milczącą obecnością chwyciła z toaletki karton z tuszem i cisnęła go sobie. Padł strzał i Catty zalała się za ramie, po czym osunęła się z krzesła na podłogę.

Gdy się ocknęła, leżała na garderobianej sofie, a nad nią pochylał się dżymny lekarz z wytłumionym głosem.

— Proszę się nie bać, pani Stevens — powiedział — kula tylko draśnięła naskórek prawego ramienia, a zemdlą pani pod wpływem szoku. Już jest wszystko w porządku...

— Złapał się go? — spytała drżącym głosem.

— Kogo? Zapytał asystent i Catty dopiero w tym momencie zobaczyła, że w garderobie jest pełno ludzi.

— No, George — powiedziała niepewnie — George Warricka. To jego sprawa...

— Jeszcze jest w szoku — rzekł lekarz — proszę, niech wszyscy wyjdą. Ona musi mieć teraz spokój.

Wyszcy wyszli, a w garderobie pozostał tylko lekarz i asystent reżysera.

— Mogłby nas pan zostawić na chwilę samych? — spytał uprzejmie asystent do doktora — mam pani Stevens coś ważnego do powiedzenia...

Lekarz wzruszył ramionami i znikł za drzwiami.

— Nie wiedziałem, że tak to przeżyjesz — powiedział asystent — ale niepotrzebnie mówiłaś przy wszystkich o George. Po co mają wiedzieć oficjalnie, co cię z nim łączyło?

— Przecież to on właśnie do mnie strzelał! — Wybuchnęła Catty — Musi zostać ukarany!

Asystent popatrzył na nią i dotknął ręką jej czoła.

— Może ty rzeczywiście jeszcze jesteś w szoku? — Rzekł nieco zmieszany. — Uzbudowałaś sobie rzeź nieprawdopodobną. Georg nie mógł do ciebie strzelać, bo go już dawno nie było w atelier. Pojechał do hotelu razem z reżyserem zaraz po ostatnim ujęciu...

— Wieg może ja sama do siebie strzelałam? — kpila Catty. Asystent strzelił się.

— Rewolwer znalazł się w twojej ręce — bąknął cicho — zabraliśmy go żeby policja w to nie wkraczała i żeby uniknąć skandalu...

— Co?

— George, gdy odjeżdżał zwierzył mi się, że z wami już koniec, ale nie wiedziałem, że tak to przeżyjesz — powtórzył asystent — nikt się tego nie spodziewał...

— A gdzie jest teraz ten sukinyś? — Catty energicznie poderwała się z leżanki — chciałabym mu spojrzeć w oczy. Chciałabym powiedzieć parę słów temu cłownowi, temu oszustowi...

— Zapomniałem ci powiedzieć — rzekł asystent — przyjechał twój mąż, to znaczy pan Roy Stevens, producent filmu. Chciał się właśnie spotkać z tobą i Georgiem, żeby omówić warunki dalszej współpracy. Jest teraz w drodze do hotelu i przyjadą tu niedługo razem z Georgiem.

Catty popatrzyła na niego niedowierzająco i nagle zaczęła się głośno i histerycznie śmiać.

To ci dopiero cłown! — powtarzała przez zły — to oszust, to blaźn...

MIKE ROGERS

Ważne dla emerytów i rencistów

W Oddziałach ZUS trwają obecnie prace nad podwyżkami emerytur i rent. Zanim opublikujemy harmonogram wypłat, który najprawdopodobniej będzie się pokrywał z terminami wypłat emerytur i rent w marcu 1989 r. zasygnalizujemy najważniejsze informacje o zbliżającej się podwyżce.

Podwyżka, którą ZUS zrealizuje w marcu br. będzie składała się:

1. z podwyżki rent i emerytur minimalnych od 1.01.1989 r., tj. do kwoty 16.500 zł — podwyższona zostanie emerytura, renta inwalidzka oraz renta rodzinna

do kwoty 13.300 zł — podwyższona zostanie renta inwalidzka

III gr. dla inwalidów, którzy nie osiągnęli wieku: kobieta — 55 lat, mężczyzna — 60 lat

2. z podwyżki rent i emerytur minimalnych od 1.03.1989 r., tj. do kwoty 22.000 zł — podwyższona zostanie emerytura, renta inwalidzka, renta rodzinna

do kwoty 18.000 zł — podwyższona zostanie renta inwalidzka

III gr. dla inwalidów, którzy nie osiągnęli wieku: kobieta — 55 lat, mężczyzna — 60 lat

3. z waloryzacji świadczeń emerytalno-rentowych, przyznanych do 31.12.1987 r. wg następującej zasady:

Mnożymy podstawę wymiaru, ustaloną na dzień 28.02.1989 r. przez 81,9% i otrzymany wynik dodajemy do podstawy wymiaru z 28.02.1989 r. W ten sposób otrzymujemy nową podstawę wymiaru, którą następnie mnożymy przez indywidualny

współczynnik waloryzacyjny i otrzymujemy kwotę do wypłaty

np. $38.448 \text{ zł} \times 82,9\% \text{ tj. } 31.489 \text{ zł}$

$38.448 \text{ zł} + 31.489 \text{ zł} = 69.937 \text{ zł}$

$69.937 \text{ zł} \times 90,53\% = 63.314 \text{ zł}$

Należy wiedzieć, że 81,9% — stanowi wyrażony procentowo wzrost przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarce społecznej, przy czym kwota wzrostu podstawy wymiaru nie może być wyższa niż 35,859 zł;

4. z podwyżki emerytur i rent, przyznanych w 1988 r. Tu nastąpi podwyższenie podstawy wymiaru emerytur i rent o 33,8% z tej podstawy, nie więcej niż o kwotę 14.800 zł i przy zastosowaniu indywidualnego współczynnika waloryzacyjnego, ustalonego na dzień 28.02.1989 r.

5. z podwyżki emerytur i rent rolnych

pierwszej — od 1.01.1989 r. do 28.02.1989 r. drugiej — od 1.03.1989 r.

Podstawowe wysokości emerytur i rent rolnych wzrastają z dniem 1.03.1989 r. do kwoty 22.000 zł.

Emerytury i renty rolne, przyznane do 31.12.1987 r. podlegają waloryzacji poprzez podwyższenie o 93,3%

— zwiększenia za sprzedaż

— zwiększenia za gospodarstwo przekazane państwu

— zwiększenia za lokal

Wzrastają również wysokości dodatków pielęgnacyjnych, sierocych, dla inwalidów wojennych i inne świadczenia.

Trudno jednak z góry przewidzieć, jakie efekty da marcową podwyżka. Z pewnością jednak od tych efektów wrócimy.

Danuta Borsuk-Zawadzka
zastępca dyr. ZUS w Koszalinie



W Domu Seniora jak na wczasach

Pierwszy w kraju Dom Seniora zorganizowany na zasadzie czternastodniowego pobytu działa w Koszalinie; właśnie trwa trzeci turnus. W ubiegłym tygodniu opublikowaliśmy list emerytów-wczasowiczów chwaliący pomysły Polskiego Komitetu Pomocy Społecznej. O szczegółach powstania i funkcjonowania pytamy Piotra Kucharskiego sekretarza ZW PKPS w Koszalinie.

— Od dłuższego czasu myśleliśmy o jakiejś nowej, potrzebnej a zarazem atrakcyjnej formie pomocy naszym podopiecznym. Jest nią właśnie Dom Seniora w Koszalinie usytuowany w zachodniej dzielnicy miasta, w pobliżu morza. Na nasz wniosek kupił go (i jest właścicielem) Rada Naczelna PKPS w Warszawie. My jesteśmy administratorem. W Domu Seniora gościli już emeryci i renciści z województwa koszalińskiego, poznańskiego i bydgoskiego. Z biegiem czasu będą przyjeżdżać tu podopieczni z całego kraju. Na każdym turnusie możemy przyjąć 40 osób.

— Jakże należy spełniać warunki, by otrzymać skierowanie do Domu Seniora i czy pobyt w nim dużo kosztuje?

— W pierwszej kolejności trzeba być członkiem PKPS. Następnym kryterium są dochody; ci o najniższych mają pierwszeństwo. Zwracamy też uwagę na sytuację rodzinną i zdrowotną — preferujemy ludzi samotnych, często niepełnosprawnych.

Do Domu Seniora kierują podopiecznych zarządy terenowe, które całkowicie pokrywają koszty wyżywienia. Uczestnicy turnusu za swój pobyt wnoszą częściową odpłatność, ale tylko w odniesieniu do wyżywienia. I — co ważne — nie oddają kartek na mięso. Czy pobyt dużo kosztuje? Za 14-dniowy turnus płaci się ok. 7 tys. złotych, resztą zależy to od

wysokości renty czy emerytury. Inne koszty pokrywa PKPS.

— We wspomnianym liście Czytelników była m.in. mowa o nie najlepszych warunkach zakwaterowania.

— To prawda, jesteśmy jeszcze w rozruchu. Nie chcieliśmy jednak przeciągać otwarcia Domu więc podopieczni zechcą nam wybaczyć pewne niedogodności. Część wyposażenia została po poprzednim właścicielu i jest zużyta. Rozpocynamy wymianę tapczanów na nowe. Są niewyobrażalne kłopoty z kupnem np. wykładzin, stolików-law, pułków, krzeseł, lampek nocnych. Myślę jednak, że się i z tym uporamy. Mają natomiast nasi goście do dyspozycji i to na każdym piętrze czajnik i szklanki, odkurzacze, żelazko i deska do prasowania, w każdym pokoju 2- i 3-osobowym jest radio. Do stolików prowadzonej przez agenta mają dosłownie dwa kroki.

— Co oprócz jedzenia i spania oferują się podopiecznym?

— Kierownik turnusu dba o bezpieczeństwo ludzi, porządek i organizuje działalność kulturalno-rozrywkową. Do ulubionych rozrywek należą spacerować czy wycieczki, nawet poza Koszalin. Jest świetlica a w niej kolorowy telewizor, radiomagnetofon stereo, gry, czasopisma itp.

— Otwarcie Domu Seniora to atrakcyjna forma pomocy w atrakcyjnym Koszalinie.

— Dla osób, które będą tu przyjeżdżać z całego kraju Koszalin jest rzeczywiście atrakcyjny. Namawiamy Radę Naczelną PKPS, by podobny obiekt zakupiła w górach lub na Mazurach. W naszych planach jest rozbudowa Domu Seniora a warunki są, bo działka na której stoi willa jest spora.

— A gdyby tak jeszcze wydłużyć turnus i pobyt połączyć z zabiegami w zakładzie przyrodolecznictwa?

— Myślimy o wielu sprawach przydatnych dla ok. 3.500 podopiecznych PKPS, których niestety, przybywa z roku na rok.

— Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała:

MIRA ŻOŁTAK

PRAWNIK INFORMUJE

Nowe czynsze za najem lokali

Z dniem 1 marca tego roku ulegają zmianie stawki bazowe czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej. Stawki te będą wynosić miesięcznie: od dnia 1 marca 1989 roku — 25 zł; od dnia 1 marca 1990 roku — 40 zł.

Przypominamy, że są to stawki bazowe, które ulegają podwyższeniu lub obniżeniu w zależności od tego czy występują czynniki dodatkowe wpływające na poziom czynszu.

Zmianie ulegają również stawki bazowe czynszu za lokale użytkowe (wyżej jest mowa o lokalach mieszkalnych). Stawka bazowa czynszu za 1 m² powierzchni użytkowej lokalu użytkowego wynosić będzie miesięcznie: od 100 do 150 zł za lokale wynajmowane na prowadzenie działalności statutowej organizacjom społeczno-politycznym utrzymującym się wyłącznie ze składek członkowskich lub dotacji; od 150 do 1000 zł za pozostałe lokale.

Najemcy lokali użytkowych do czasu ustalenia nowych stawek czynszowych za te lokale przez rady narodowe stopnia podstawowego opłacają czynsz najmu według stawek dotychczasowych. (art.)

Siedziby Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę

W wykazie siedzib Stowarzyszenia Polaków Poszkodowanych przez III Rzeszę zakradły się błędy nie z naszej winy. Podajemy aktualne adresy:

Koszalin, ul. Marińska 9 — Bronisław Kabala przyjmuje we wtorki w godz. od 9—14, w środy od 10 do 13; Białogard, Urząd Miejski — Leon Samulski w czwartki w godz. od 11 do 13; Świdwin, ul. Nowomiejska 12/17 — Roman Mastalerek, w piątki od 10 do 13; Połczyn Zdrój, Dworzec PKS, Plac Tyśiąclecia 8 — Barbara Winciewicz — poniedziałki od 9 do 11; Antoni Badowski — Kolo-brzeg Urząd Miejski ul. Ratuszowa 13, w piątki od 10 do 13; Darłowo ul. Żymierskiego 2 — Stanisław Nowik, w tygodniu od 8 do 10; Szczecinek ul. Piotra Skargi 11p. — Zenon Lubera, w środy od 9 do 14; Drawsko Pomorskie ul. Złocieniecka 3/3, wtorki od 8—10.

Adres Biura Zarządu Oddziału Wojewódzkiego: 75-075 Koszalin, ul. Marińska 9, tel. 226-65.

Z dniem 1 stycznia weszła w życie nowa regulacja czasu pracy w przedsiębiorstwach. Przepisy będą obowiązywały w latach 1989—1992. Uchwalone zostały rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 23 grudnia 1988 roku a opublikowane w Dzienniku Ustaw Nr 42 pod pozycją 329.

Norma czasu pracy i terminy dni wolnych

Ustalono w uśrednionych zakładach pracy czas pracy, wzorem przepisów poprzednio obowiązujących, w wymiarze średnio 42 godzin na tydzień, z uwzględnieniem 38 dodatkowych dni wolnych od pracy w roku kalendarzowym. Jako podstawę ustalania czasu pracy przyjęto 8-godzinną normę. Jako rozliczeniowy o-

GŁOS CZYTELNIKÓW

PISZCIE LISTY • OPINIE • PORADY TELEFONUJCIE 250-05

LISTY

Problemy ochrony środowiska

Wielu rodaków z zaskoczeniem przyjęło wiadomość o szwedzkim projekcie zamiany polskiego długu na inwestycje ochrony środowiska w Polsce. Skąd ten szwedzki altruizm? Czyżby u nas było tak źle, że chcą nas ratować inne kraje?

Analiza publikacji i danych statystycznych na temat stanu środowiska w Polsce wykazuje, że stan ten jest bardzo zły. Aby nie rozszerzać tematu, ograniczę się do wód.

Z terytorium Polski spływa 11,6% wód niesionych do Bałtyku przez rzeki. Ale zawierają one aż 23% substancji organicznych i 39,4% fosforu (nawozy sztuczne) spływających wszystkimi rzekami. Ponadto rocznie miliony ton soli z nieoczyszczanych wód kopalnianych. A Szwedów bardzo obchodzi czystość Bałtyku.

W latach 1964—1967 33% długości rzek objętych kontrolą czystości miało tej czystości I klasę, a 22,8% było nadmiernie zanieczyszczonych. W roku 1986 odpowiednio 4,2% i 39,4%, a według kryterium biologicznego nawet 0,9% i 78,8%! A więc w 20 lat doszliśmy do takiego stanu, że prawie nie mamy czystych rzek...

Wielkie jeziora mazurskie: Śniardwy, Niegocin, Tałty, Kiszyno, Nidzkie powinny mieć I klasę czystości, a są pozaklasowe.

Z miast liczących ponad 100 tys. mieszkańców w ilości zrzutu ścieków produkuje Warszawa z 352 hektometrami sześciennymi, z których tylko

4,8% jest oczyszczane. Jak perełka czystości błyszczy w tym gronie Koszalin, odprowadzający 23 razy mniej i w dodatku w całości oczyszczonych (?) ścieków. Można sobie wyobrazić, jak wygląda Wisła poniżej Warszawy, skoro jezioro Jamno jest praktycznie osadnikiem ścieków Koszalinia.

Nie ma co się dziwić, skoro zaledwie połowa polskich przedsiębiorstw ma zezwolenia wodno-prawne na pobór wody i zrzut ścieków. A to oznacza, że praktycznie bezkarnie można gwałcić ustawę — „Prawo Wodne”, bo nie ma podstaw, aby karać za naruszanie zezwolenia, którego nie ma! Doświadczanie wskazuje, że jedynie dolegliwie wysokie kary, czyniące zanieczyszczanie środowiska nieopłacalnym ekonomicznie mogą przynieść skutek. Przykładem jest najbrudniejsza przed laty rzeka Europy — Tamiza w Londynie, w której obecnie żyją pstragi.

Niezależnie od konsekwentnie egzekwowanych kar za zanieczyszczanie środowiska potrzebne są znaczne nakłady inwestycyjne. 28.07.1988 r. na posiedzeniu Rady Konsultacyjnej przy przewodniczącym Rady Państwa ówczesny minister ochrony środowiska — prof. Michna informował o projekcie narodowego programu ochrony środowiska przyrodniczego. Podał krzepiącą informację, że w okresie 1986—2010 r. wartość inwestycji na cele ochrony środowiska wyniesie 10% całości nakładów inwestycyjnych. Zapewniłoby to czystość atmosfery zgodnie z normami, czystość wód w granicach I—III klasy, zabezpieczenie czystości przybrzeżnych wód morskich zgodnie z konwencjami. W sumie wody, powietrze, gleba, lasy odzyskałyby zdolność do samoregeneracji.

Perspektywy piękne, ale rzeczywistość smutno skrzyczy. Nakłady na ochronę środowiska w stosunku do całości inwestycji wynosiły bowiem:

w 1980 r. — 1%, 1985 — 2,8%, 1986 — 3,3% i 1987 — 3,5%. Nie mam wątpliwości, że owe konieczne dla ratowania środowiska 10% pozostań papierowym marzeniem. A 3,5% z 1987 r. to kwota 109 miliardów złotych, gdy na przykład dotacje do mleka i jego przetworów w 1989 roku przewidyuje się w wysokości 952 miliardy złotych.

Warto więc zastanowić się nad szwedzkim projektem...

JAN RZESZEWSKI
Koszalin

Dziękujemy za ferie

Rada Zimowiska — w imieniu wszystkich uczestników — dziękuje bardzo Towarzystwu Przyjaciół Dzieci w Koszalinie za zorganizowanie nam wycieczki zimowej.

Czas wolny od zajęć szkolnych spędzaliśmy w dwu świetlicach: ORMO przy ul. Grochowskiej 4A i Komitetu Osiedlowego nr 2 w Koszalinie. Program zajęć był bardzo interesujący. Zwiedziliśmy muzeum naszego miasta, chodziliśmy na spacer do parku i nad morze. Odwiedziliśmy teatrzyk lalek „Pinokio”. W świetlicach odbywały się ciekawe konkursy, projekcje filmowe, gry i zabawy. Na zapusty bawiliśmy się na dziecięcym balu karnawałowym. Dnia 8.11. br. autokarem pojechaliśmy na wycieczkę do Niechorza i Trzemeszki. W trakcie zimowiska zostaliśmy obdarowani paczkami ze słodyczkami. W kinie „Piast” obejrzelśmy wiele ciekawych filmów.

Za tak miłe zorganizowanie nam ferii jeszcze raz serdecznie dziękujemy Zarządowi Miejskiemu TPD w Koszalinie.

Przewodnicząca Rady
Magda Wojtanowicz

slabego ciśnienia wody. Aby poprawić ciśnienie wody na II piętrze, ZGM przeprowadził w dniu 21 stycznia br. czyszczenie instalacji wodnej, co spowodowało poprawę odbioru wody. (mir)

Potrzebna antena zbiorcza

13 lokatorów bloku przy ul. Wenedów 5 w Darłowie skarżyło się w liście do redakcji na PGKiM, które przed rokiem obiecało ustawienie na budynku telewizyjnej anteny zbiorczej. Jak do tej pory na obietnicach się skończyło.

A oto wyjaśnienie PGKiM. „Lokatorzy budynku (5 rodzin) przy ul. Wenedów 5 zostali poinformowani w 1986 r., że sprawa założenia anteny zbiorczej będzie brana pod uwagę przy planowaniu na rok 1987. Ze względu na ograniczone środki finansowe przeznaczone na remonty budynków mieszkalnych pozytywne załatwienie sprawy w latach 1987/89 stało się niemożliwe. Poza tym pragniemy poinformować, że na terenie Darłowa pozostały jeszcze budynki, w których mieszka większa liczba rodzin i na nich w pierwszej kolejności będą zakładane anteny zbiorcze na budynku przy ul. Wenedów 5 będzie planowane na rok 1990 — w wypadku uzyskania na ten cel środków finansowych”. (mir)

Dziękujemy za wyjaśnienie.



W Biesieckim zbudowano Lecznice Zwierząt. Jest tu nie tylko biuro, mieszkania ale i pomieszczenia, w których pacjentami są zwierzęta.

Fot. K. Ratajczyk

ŚLADEM PUBLIKACJI

ADM to nie obchodzi

W związku z ukazaniem się krytycznej notatki „ADM to nie obchodzi”, Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Szczecinku uprzejmie wyjaśnia:

W dniu 20 stycznia br. komisyjnie w godzinach południowych przeprowadzono przegląd lokali mieszkalnych przy ul. Wojska Polskiego 2 w Szczecinku pod względem zapotrzebowania wody w punktach czerpalnych. W obecności wszystkich lokatorów budynku stwierdzono prawidłowe ciśnienie wody w godzinach po południu.

W toku postępowania wyjaśniającego z lokatorami stwierdzono, że wysłany list był wyłącznie pisanym przez jednego lokatora budynku zamieszkałego na I piętrze, gdzie ciśnienie wody jest prawidłowe. Faktem jest, że lokator zamieszkały na II piętrze, który jest pracownikiem tutejszego przedsiębiorstwa (z zawodu monter instalacji sanitarnych) posiada słabe ciśnienie wody w godzinach popołudniowych.

W tzw. „szczycie” wymieniono 3 mb instalacji wodnej celem poprawienia ciśnienia wody.

Informujemy, że u kierownika ZGM — druga lokatorka z II piętra nie zgłosiła

rac pod uwagę potrzeby zakładów pracy przewidziano możliwość zmiany tych terminów. Na wniosek bowiem pracowników lub z własnej inicjatywy kierownik zakładu pracy, po u-

Nowe przepisy o czasie pracy (1)

zgodnieniu z zakładową organizacją związków zawodowych, może wprowadzić dodatkowe dni wolne od pracy w innych terminach, zachowując jednak miesięczny czas pracy. Tak więc zakład pracy może zmieniać ter-

miny dni wolnych od pracy lecz nie może zmieniać ich liczby. Praktyka tego typu, że zakład pracuje codziennie np. po 8,5 godz. i ma więcej dni wolnych jest w rozumieniu rozporząd-

zenia niedopuszczalna. Po to jednak aby zapewnić właściwą obsługę ludności w terminach dodatkowych dni wolnych od pracy, rozkładu czasu pracy niektórych pracowników ustalają kierownicy zakła-

dów pracy po uzgodnieniu z zakładową organizacją związkową. Chodzi o następujących pracowników:

1) zakładów usługowych świadczących usługi dla ludności, zakła-

dów gastronomicznych oraz placówek handlu detalicznego
2) zakładów służby zdrowia,
3) jednostek Narodowego Banku Polskiego i pozostałych banków,
4) przedsiębiorstw komunikacyjnych i transportowych,

LISTY

Tylko w miejscu zamieszkania

Jestem chory na cukrzycę od przeszło 15 lat. Leczę się w poradni cukrzycowej w Koszalinie. Zamieszkuje w Białogardzie, często jestem służbowo w Koszalinie. Mając książeczkę cukrzyka próbuję nieraz zapoznać się w „Supersamie” przy ul. Poltańskiej w Koszalinie. Niestety, zawsze z wielkimi wymówkami ze strony sprzedawcy, że dla obcych spoza Koszalin nie ma sprzedaży. W czwartek 9 bm. pani sprzedawczyni uniesionym głosem odmówiła mi sprzedaży. Odesłała mnie do kierownika, że to jego zarządzenie i przesa koła cukrzyków. Zastępczyni pana kierownika „Supersamu” wyjaśniła mi, że takie są przepisy.

Zapytuję czy to nie jest ograniczenie wolności obywatela, jego swobód?

Czytelnik

(nazwisko znane redakcji)

5) instytucji artystycznych,
6) instytucji i placówek upowszechniania kultury,
7) placówek turystyczno-rekreacyjnych,
8) placówek państwowej jednostki organizacyjnej „Polska Poczta, Telegraf i Telefon”.

Rozkłady czasu pracy wymienionych pracowników, powinny przewidywać udzielanie przysługujących dodatkowych dni wolnych we wszystkich robocze dni tygodnia, w celu zachowania średniotygodniowej normy czasu pracy pracowników i odpowiedniej obsady stanowisk pracy w dniach pracy zakładu pracy. (c.d.n.)

ARTUR NOWICKI

ZAKŁAD PRODUKCJI I USŁUG TECHNICZNYCH „SPOŁEM”
w KOSZALINIE, ul. SZCZECIŃSKA 17

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż n.w. pojazdów:

- samochód ciężarowy jelsz 315, rok prod. 1979, cena wywoławcza 3 000 000 zł
- samochód star C-28 plus naczepa D-68, rok prod. 1977, cena wywoławcza 1 600 000 zł

Przetarg odbędzie się 24 II 1989 r. o godz. 11, w Klubie zakładowym w Koszalinie przy ul. Szczecińskiej 17.

Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu. Samochody można oglądać na terenie zakładu w godz. 12—14 w dni robocze. W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II PRZETARG odbędzie się 3 III 1989 r. o tej samej godzinie i miejscu jak I przetarg.

Dodatkowych informacji udziela Dział Głównego Mechanika, tel. 230-08 wewn. 55.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu w części lub całości bez podania przyczyn.

K-746

Sprostowanie

w ogłoszeniu K-583 w dniu 7 II 1989 r.
dot. orzeczenia zakradł się błąd.

Powinno być:

Kolegium Rejonowe

ds. Wykroczeń

przy Naczelniku Miasta i Gminy

w Sławnie

a nie jak mylnie podaliśmy

przy Prezydencie Miasta i Gminy

w Sławnie.

Za pomyłkę przepraszamy.

Sprzedaż

TVC rubin 714P i jowisz sprzedam. Koszalin, tel. 340-91, po szesnastej. G-1670

TELEWIZOR kolorowy neptun sprzedam. Koszalin, Kolejowa 25/3. G-1671-0

RADZIECKI telewizor z wideo pal-secam sprzedam. Słupsk, tel. 259-94, po dwudziestej.

TELEWIZOR kolorowy elektron 714, stan dobry sprzedam. Koszalin, tel. 350-54, po szesnastej. G-1672

BILARDY pilnie sprzedam. Wiadomość: Łębork, tel. 221-69, po szesnastej. G-1675

MIKROKOMPUTER timex z wyposażeniem sprzedam. Słupsk, tel. 369-46, po szesnastej. G-1676

MASZYNĘ dziewiarską dwupłytkową, wolę gaz (kapitały remonty), gry TV barakowóz, lokalizacja. Sprzedam Sławno, tel. 37-62. G-1677

MAGIEL elektryczny (z możliwością prowadzenia zakładu) sprzedam. Koszalin, tel. 542-53. G-1678

TOKARKE do metalu, satorator, lodówkę, ławę ogrodową sprzedam. Słupsk, tel. 35-726. G-1679

SEGMENTY stolowe łódź sprzedam. Koszalin, tel. 536-41. G-1681

KOMPLET sypialny z meblami sprzedam. Słupsk, tel. 367-16. G-1682

DACHÓWKĘ holenderkę S tanio sprzedam. Wiadomość: Darłowo, tel. 25-06. G-1683

DWIE płyty stropowe żerańskie 3,00 x 1,20 sprzedam. Słupsk, tel. 302-17. G-1684

OBRAZKI pilnie sprzedam. Słupsk, Mickiewicza 45/3, po siedemnastej. G-1685

SUKNIĘ ślubną sprzedam. Koszalin, tel. 334-35. G-1686

FUTRO, koinierz, czapkę, lisy, bojler c.o., piecyk gazowy, części garbusa sprzedam. Sławno, tel. 73-44. G-1687

NOWĄ kurtkę z futra, maszynę do drewna wieloczołową, telewizor elektron 282 sprzedam. Koszalin, tel. 259-39. G-1674

CZĘŚCI poloneza i fiata 132 sprzedam. Koszalin, tel. 356-24. G-1657

NOWĄ karoserię 126p FL sprzedam. Roman Bekalski, Boleszewo 66 k/Sławna. G-1658

DOM jednorodzinny z ogrodem sprzedam. Drzewiany 74, tel. 88 lub Bobolice, tel. 442, po szesnastej. G-1659

DOM wolno stojący, centrum Koszalina sprzedam. W rożnieniu dwa lub jedno mieszkanie. Oferty pisemne Koszalin 1, skrytka 164. G-1660

GOSPODARSTWO rolne 5 ha z zabudowaniami lub same zabudowania (inne propozycje) sprzedam. Wiadomość: Kolobrzeg, tel. 266-64. G-1661

GOSPODARSTWO rolne o pow. 10,33 ha w Rusinowie sprzedam. Wiadomość: Łąkowo, Łąkowo. G-1662

GOSPODARSTWO 30 ha z budynkami koło Ustki sprzedam lub zamienię na mieszkanie własnościowe. Słupsk lub Ustka, tel. 141-329, 262-34. G-1663

LOKAL gastronomiczny sprzedam. Świdwin, tel. 31-42, w godz. 15-17. G-1664

DZIAŁKĘ wsiolną czteroletnią w Świeszynie sprzedam. Koszalin, tel. 542-49. G-1665

VIDEO yoko nowe sprzedam. Słupsk, tel. 318-80. G-1666

VIDEO, drukarkę podajnik sprzedam. Koszalin, tel. 514-77. G-1667

TELEWIZOR kolorowy grundig z pilotem sprzedam. Słupsk, tel. 223-86. G-1668

TELEWIZOR kolorowy nowy sprzedam. Sławno, tel. 71-65, po szesnastej. G-1669

FIATA 126p, rok produkcji 1984 sprzedam. Białogard, tel. 25-84. G-1645

FIATA 125, po kapitalnym remoncie — gwarancja sprzedam. Koszalin, Niepodległości 53/62. G-1646

FIATA 126p, rok 1979 sprzedam. Koszalin, tel. 274-06. G-1647

WARTBURGA 353W po wypadku sprzedam. Koszalin, ul. Sikorskiego 11B/4. G-1648

POLONEZA z silnikiem diesla audi sprzedam. Gdańsk, tel. 41-59-19. G-1468-0

SAMOCHOÓD volkswagen yetta, rok produkcji 1983, cena 3 200 bonów PeKaO sprzedam. Ustka, Chopina 9. G-1649

POLONEZA, rok 1989 bez przebiegu pilnie sprzedam. Kolobrzeg, tel. 259-76, po piętnastej. G-1709

WOLGĘ 21 sprzedam. Koszalin, Lechicka 5/8, po szesnastej. G-1650

SYRENE 105, rok 1979 i camping dwuizbowy sprzedam. Strzeżenica 14, Gos. G-1651

JELCZA RTO oraz mercedesa 200D (skrzydłak) sprzedam. Słupsk, ul. Gdynia 8/1, po piętnastej. G-1652

KRAZ wywrotka sprzedam. Słupsk, tel. 273-26. G-1653

ŻUKA sprzedam lub zamienię na fiata 126p. Sławno, tel. 21-42, po piętnastej. G-1654

CIĄGNIK C-360 sprzedam. Sycewice 23. G-1655

MOTORYNKĘ i WSK 125 sprzedam. Koszalin, tel. 356-24. G-1693

Kupno

MIESZKANIE w Koszalinie o pow. 40-50 m kw. (nowe budownictwo) kupię. Płatne w bonach PeKaO. Koszalin, tel. 343-87. G-1688

M-2 lub M-3 kupię. Zapłać w bonach PeKaO. Chojnice, tel. 39-10. G-1689

STARY obraz kupię. Oferty pisemne Koszalin Biuro Ogłoszeń. G-1515-0

MASZYNY szyjące kupię. Białogard, tel. 27-18. G-1690-0

MASZYNĘ do szycia wieloczołową nową lub małożywaną kupię. Koszalin, tel. 275-24. G-1692

SŁONEŻYŻNIA i pszenną kupię. Kretomino k/Koszalin, tel. 253-88, Wojsiat. G-1693

Zamiany

WŁASNOŚCIOWE M-3, z domkiem murowanym na działce w Sławnie zamienię na większe w Uście lub w Słupsku. Sławno, tel. 71-49. G-1680

MIESZKANIE trzypokojowe (60 m kw.) w Słupsku zamienię na dwa mniejsze. Oferty pisemne Słupsk „Głos Pomorza”. G-1695

KOSZALIN — mieszkanie spółdzielcze jednopokojowe, nowe budownictwo parter zamienię na większe (budownictwo obojętne). Oferty pisemne Koszalin Biuro Ogłoszeń. G-1696

MIESZKANIE spółdzielcze M-3 w Jeleniej Górze zamienię na podobne w Koszalinie. Wiadomość: Koszalin, Kolejowa 57/15. G-1697

MIESZKANIE własnościowe 127 m kw., 10 km od Koszalina z telefonem, działka ogrodnicza, sprzedam. Oferty pisemne Koszalin Biuro Ogłoszeń. G-1698-0

POKÓJ z kuchnią, łoggia, nowe budownictwo, zamienię na większe Koszalin lub okolica. Koszalin, ul. Legnicka 10/2. G-1699

SŁUPSK — mieszkanie spółdzielcze dwupokojowe 49 m kw., telefon, zamienię na podobne w Warszawie, telefon 378-48. G-1700

Lokale

DOM w Koszalinie 150 m kw. bez telefonu do wynajęcia. Oferty pisemne Koszalin Biuro Ogłoszeń. G-1702

Różne

ZATRUDNIĘ krawcowe do Zakładu Krawiectwa Konfekcyjnego. Białogard, tel. 27-18, Cygan. G-1691-0

KOBIETY i mężczyźni okresowo zatrudnię. Pieczarkarnia w Kretominiu k/Koszalin, Wojsiat. G-1694

ZATRUDNIĘ malarzy. Słupsk, ul. Zygmunta Augusta 32/2, Giecwicz. G-1703

USŁUGOWY Zakład Robót Ziemnych zatrudni pilnie mężczyzn, emerytów z uprawieniami na spycharkę DT. Oferuje bardzo dobre zarobki. Wiadomość: Koszalin, tel. 255-10, w godz. 17-20, Szymański. G-1704

ZATRUDNIĘ mężczyznę i kobietę na fermie drobiu. Możliwość zakwaterowania. Koszalin, tel. 18-25-79, po godz. 18. G-1705

ZATRUDNIĘ malarzy, murarzy. Słupsk, Siemkińska 2/1, tel. 330-28, po szesnastej, Pietrzkiewicz. G-1706-0

UWAGA! Wyrób i montaż autolarmów do wszystkich typów samochodów. Terminy jednodniowe. Gwarancja 2 lata. Koszalin, Bema 17, Dzielniński. G-1707-0

Zguby

KTO widział w województwie koszalińskim lub poza dużą białą rudą sukę chart rosyjski prosimy o informację. Dla znalazcy lub za informację bardzo wysoka nagroda. Ostrzeżenie się przed kupnem. Koszalin, tel. 224-62. G-1641-0

ZESPÓŁ Szkół Rybołówstwa Morskiego zgłasza zgubienie legitymacji szkolnej nr 89/85 Jacka Harabina. Gp-1708

ZGUBIONO pieczęć o treści: „Binex” Spółka z o.o. (j.g.u.) 75-842 Koszalin, ul. Wenedów 3, tel. 220-02 do 03, 243-04, telex 0533180. K-692

ZGUBIONO legitymację szkolną: Agnieszki Donienki, Katarzyny Jędrzejki i Jolanty Zdunek wydane przez ZSO Szczecinek. K-554

Serdeczne podziękowanie
Dyrekcji i Pracownikom
Przedsiębiorstwa
Mechanicznej
Produkcji Zwierzęcej
„Meprozet” w Łęborku,
Przyjaciółom
i Znajomym za okazanie
pomocy, serca i życzliwości
za uczestniczenie w ostatniej
drodze
KOCHANEJ ŻONY
Zofii Janik
składa
MAŻ I RODZINA
G-1527

OKAZJA!

JUŻ WKRÓTCE!

dla jednostek gospodarki uspołecznionej

OFERUJE

SZEROKI ASORTYMENT

TOWARÓW

EKSPORTU WEWNĘTRZNEGO

art. spożywcze

ART. ODZIEŻOWE

tekstylne

ART. WYPOSAŻENIA

MIESZKAŃ

ART. MOTORYZACYJNE

SPRZĘT RTV

KOMPUTERY

oraz

TELEFAXY

KSEROKOPIARKI

APARATY TELEFONICZNE

WIELOPOŁĄCZENIOWE

MINICENTRALE

DO KOMUNIKACJI

WEWNĘTRZNEJ

Skorzystaj! Nie zwlekaj!

INFORMACJE GDAŃSK

tłx nr 0512399

telefony: 52-06-82, 41-20-65

41-20-64, 52-94-65

K-562

PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG BUDOWLANYCH
i TECHNICZNYCH „MARBUD”
SPÓŁKA z o.o. w TORUNIU, ODDZIAŁ USTRONIE MORSKIE
TEL. 15-560

ogłasza

PRZETARG

na samochód marki jelsz 316 cena wywoławcza 8 000 000 zł
Przetarg odbędzie się 28 II 1989 r. o godzinie 11 w Ustroniu Morskim ul. Wojska Polskiego 7.
Pojazd można oglądać, oraz wpłacić wadium w wysokości 10 proc. w dniu przetargu do godziny 10.

Przedsiębiorstwo zatrza sobie prawo odwołania przetargu bez podawania przyczyn.

K-753

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO
w SŁUPSKU
ODDZIAŁ NAPRAWY SAMOCHODÓW i ZAOPATRZENIA
w BYTOWIE

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— samochodu osobowego fiat 125p z silnikiem 1500 cm, rok prod. 1978 nr rej. SLG-004C cena wyw., 1 800 000 zł
Przetarg odbędzie się 24 II 1989 r. o godz. 10 w świetlicy Oddziału przy ul. Lebskiej 22 w Bytowie. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Oddziału, najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu. Pojazd można oglądać 23 II 1989 r. w godz. 8—14.
Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-749

ZAKŁAD TRANSPORTU PRZEMYSŁU DROBIARSKIEGO
W SŁAWNIE

ogłasza

I PRZETARG

na sprzedaż:

— samochód star wywrotka W 28 nr podwozia 63964 nr silnika 70561 rok prod. 1977 cena wywoławcza 1.155.000 zł
Przetarg odbędzie się 1 III 1989 r. o 9 w siedzibie Zakładu w Sławnie przy ul. Świerczewskiego 49.
Pojazd można oglądać w dniach 27—28 II 1989 r.
Przystępujący do przetargu powinni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu w kasie Zakładu.
W razie niedojścia do skutku I przetargu, II PRZETARG odbędzie się w tym samym dniu o 11.
ZTPD zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-752

Wyrazy szczerzego

współczucia

mgr inż.

Krystynie Rogal

z powodu śmierci

OJCA

składają

KOLEŻANKI i KOLEŻY

WSPÓŁPRACOWNICY oraz

MŁODZIEŻ ZSR w GOGÓŁCZYŃE.

K-669

Wyrazy współczucia

Koleżance

Zofii Turowskiej

z powodu śmierci OJCA

składają

WSPÓŁPRACOWNICY

SPÓŁDZIELNI KÓŁEK ROLNICZYCH

w SIANOWIE

K-702

POWSZECHNA AGENCJA HANDLOWA PP
31-042 Kraków, Rynek Główny 6
tel. 22-71-92, 22-98-97, 21-13-08

- przyjmie zamówienia na wczasy, kolonie i inne imprezy turystyczno-wypoczynkowe
- kupi i sprzeda skierowania wczasowe i inne
- kupi lub wynajmie domy wczasowe, ośrodki wypoczynkowe, pensjonaty, kwatery prywatne.

K-14/B-0

Zakład Rolny w Radaczu k. Szczecinka

zatrudni natychmiast

głównego księgowego zakładu

Zgłoszenia tylko osobiste.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu.

K-742

RSW „Prasa — Książka — Ruch” Oddział w Szczecinku

zatrudni natychmiast pracowników

na stanowiska sprzedawców w kioskach „Ruch”

na terenie miasta Złocienka oraz Czaplinka.

Jednocześnie informujemy, że uzyskane wynagrodzenie przez emerytów i rencistów nie powoduje zawieszenia renty i emerytury.

K-743

BTZ „INTEX” — Sopot
ul. Powstańców Warszawy 67

oferuje

Istambuł (samolot + autokar)

28 III — 4 IV 1989 r. i inne terminy

- zakwaterowanie w hotelach + śniadania
- opłata za nadbagaż w cenie wycieczki

Cena 150.000 zł + 45 USD

ZGŁOSZENIA PRZYJMUJE I ZAPRASZA:

WBTM ZSMP „Juwentur”

Koszalin, ul. Świerczewskiego 10, tel. 249-70

K-741-0

PRZEDSIĘBIORSTWO TURYSTYCZNE

„GRYFIA”

Spółka z o.o. w Słupsku

oferuje usługi w zakresie:

- pośrednictwa wizowego
- wycieczek i wczasów zagranicznych, m.in. campingi na południu Europy — Turcja, Grecja, Włochy, Jugosławia, Bułgaria z dojazdem indywidualnym, bądź na życzenie klienta — zorganizowanym
- w maju 1989 r. samolotowa wycieczka na trasie: Warszawa — Bangkok — Singapur — Warszawa
- wycieczki promowe do krajów skandynawskich
- wycieczki i wczasy krajowe
- kolonie i obozy dla zakładów pracy na terenie całego kraju
- wynajem autokarów turystycznych
- ubezpieczenie „Warta”

Zapraszamy do korzystania z naszych usług.

NASZ ADRES:

76-200 Słupsk, ul. Jaracza 18A,
tel. 260-41, wewn. 18, tłx 0534410

K-745

NADLEŚNICTWO DRAWSKO

w DRAWSKU POMORSKIM

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż:
— samochodu gaz 69M KOA-429 S rok prod. 1956 nr silnika 000024/77, cena wywoławcza 202.000 zł
— samochodu praga V3S KO

CZWARTEK

Telewizja

16.02.

PROGRAM I

Dzienniki: 9.15, 16.00, 19.30 i 23.25
 8.05 Historia, kl. VI — Stefan Czarnecki
 8.35 „Domator” — Nasza poczta — spróbuj... potrafiś
 8.50 „Domowe przedszkole”
 9.25 „Dempsey i Makepeace na tropie” (12) — „Nowojorskie powiązania”
 10.15 „Domator” — To się może przydać
 10.45 „Domator” — „Encyklopedia zakopiańska” — „Makuszyński”, cz. 2
 10.55 „Domator” powtórzenie na życzenie — „Spróbuj... potrafiś”
 11.10 Krajobrazy Polski, kl. IV — W Łodzi
 12.00 Biologia, kl. VIII — Dowody jedności świata
 12.50 Język polski, kl. I lic. — Literatura polska XVII w.
 13.30 TTR Mechanizacja Rolnictwa, sem. IV — Mechanizacja czyszczenia i sortowania nasion
 14.00 TTR Produkcja zwierzęca, sem. IV — Pomoc w nagłych wypadkach
 14.30 Telewizyjny Kurs Rolniczy — Zdrowie owiec
 16.05 „Na Kujawach” — film dok.
 16.25 Dla młodych widzów: „Kwant” oraz kino Kwanta „Edisonowie” (4) — serial angielski
 17.15 Teleexpress
 17.30 Trzecia strona medalu
 17.55 „Rejs” — film dok.
 18.20 „Sonda” — „Wysokie loty”
 18.50 Dobranoc „Pająk chwata, wszystkich brat”
 19.00 „10 minut”
 19.10 „Teraz” — tyg. gospodarczy
 20.05 „Dempsey i Makepeace na tropie” (12) — „Nowojorskie powiązania” — serial angielski
 20.55 Wokół okrągłego stołu
 21.40 „Pegaz”
 22.30 „Spodkowane rockowania” — program rozrywkowy
 22.55 Polityka, politycy — Javier Perez de Cuellar
 23.45 Język francuski (16)

PROGRAM II

16.55 Język francuski (16)
 17.25 Program dnia
 17.30 „Do szkoły pod górę” — Co mogą rodzice?
 18.00 Telerama
 18.30 Magazyn „102”
 19.00 „Muppet show, czyli rewia gwiazd” — Lou Rawls
 19.30 „Puls” — mag. medyczny
 20.00 Galeria Ars Polona w Dusseldorfie
 20.25 „Jak śmiesznie żyć, jak smutno żyć” — śpiewa Emilian Kamiński
 21.00 „Ekspres reporterów”
 21.30 Panorama dnia
 21.45 Kino Studyjne: „Dwunastu gniewnych ludzi”, dramat psychologiczny prod. amerykańskiej reż. Sidney Lumet, wyk.: Henry Fonda, Lee J. Cobb, E. G. Marshall, Jack Warden i in.
 23.20 Komentarz dnia

TELEWIZJA RADZIECKA

18 II

4.30 120 minut — pr. inf.-muz.
 6.30 Domowa akademia
 7.00 „Wtórność ludowa” — magazyn tv
 7.30 Pory roku
 8.30 Filmy animowane
 9.00 Sobota — Dzień Rodziców przed 120. rocznicą urodzin N. Krupskiej
 10.30 Mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym: bieg na 30 km mężczyzn — transmisja z Finlandii
 12.30 Wiadomości
 12.40 W krajach socjalizmu
 13.10 „Wakacje nad morzem” — film fab. dla dzieci
 14.30 „Oczywiste-niewiarygodne”
 15.15 Dźwięki instrumentów ludowych
 15.45 Program międzynarodowy
 16.45 Chwile poezji
 16.50 Filmy z udziałem A. Papanowa, „Iwan”
 18.00 „Niebieska koperta” — z listów do programu „Gdy śpiewają żołnierze”
 19.00 Dziennik „Wriemia”
 19.40 Teatr Jednego Aktora — A. Filipenko: wiersze satyry radzieckiej
 20.55 Filmy animowane dla dorosłych
 21.25 Wiadomości
 21.35 „Taka wielka miłość” — koncert z udziałem W. Atlantowa
 22.15 Mistrzostwa świata w boksie zawodowym (waga półśrednia) transmisja z Węgier
 23.00 „Przekroczyć linię” film fab. — część 2 „Maestro”
 00.30 Wiadomości
 00.35 „Sprzedawca ptaków” — pr. muzyczny
 01.32 Koncert piosenki radzieckiej

19 II

6.00 Wiadomości
 6.15 Aerobic
 6.45 Losowanie Totalizatora Sportowego
 7.00 „Jak najwcześniej rano” — pr. dla dzieci
 8.00 Służb Związkowi Radzieckiemu
 9.00 „Początki poranna” — pr. muzyczny
 9.30 Dookoła świata
 10.30 W gościach u bajki
 12.00 Kiosk muzyczny
 12.30 Mistrzostwa świata w narciarstwie klasycznym: bieg na 10 km kobiet (transmisja z Finlandii)
 14.00 „Spojrzenie” wydanie niedzielne
 15.00 Godzina rolnicza
 16.00 „Panorama międzynarodowa”
 16.45 Film muzyczny
 17.20 Wieczór autorski J. Jęwtuszenki
 19.00 Dziennik „Wriemia”
 19.40 Witaj doktorze
 19.55 „Zaspiewajmy, przyjaciele”
 21.45 Wiadomości
 22.00 „Formuła miłości” — film fab. prod. radz.
 23.27 „Don Juan” — spektakl teatru S. Obrazcowa



Radio

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 1.00, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 7.00, 8.00, 9.00, 10.00, 12.05, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00, 23.00
 Komunikaty energetyczny i gazowniczy: 7.55, 13.00, 21.00
 Prognoza pogody dla rybaków: 0.58, 6.28, 13.00, 21.00

0.10—3.45 Muzyka nocą 3.45 Żołnierski kwadrans 4.05 Muzyka przed świtem 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze 5.30—8.00 Poranne sygnały 8.15—8.45 Muzyka poranna 8.45 Żołnierski kwadrans 9.00—11.00 Czwarty poranek 11.00—11.57 Koncert przed hejsem 12.31—12.50 Muzyka folklorowa 12.45 Rolniczy kwadrans 13.05 Radio kierowców 13.30 Belcanto dla wszystkich 14.05—16.00 Magazyn muzyczny „Rytm” 16.30 Muzyka i aktualności 17.00 Pogawki nie tylko o piosence 17.50 Kto tak pięknie gra: Oscar Peterson 18.20 Interstudo 89 20.15 Koncert żywcem 20.45 Grzeszko Musiał „W pieszczach” 21.05 Kronika sportowa 21.30 „Okrągły stół” — relacja z obrad zespołów 22.15 60-lecie Śląskiej Uczelni Muzycznej 23.15 Panorama świata 23.30 Jazzowe granie

PROGRAM II

Program nadawany w wersji stereo
 Wiadomości: 8.00, 13.00, 21.00
 Skrócony test stereo: 14.00, 18.30, 24.00

8.10 Panna serenada 8.40 Archiwum polskiej piosenki 9.00 Głose wokalne „Słowność świata” 9.20 Muzyka, która lubi Jacka Janczarskiego 9.50 Helena Sekula: „Siedem domów Kuny” 10.00 Godzina melomana 11.10 Muzyczny nie stop (cz. I) 11.40 Z melomana skrzyni 12.05 Muzyczny nie stop (cz. II) 12.40 Muzyczne intermezzo 13.20 „Słaba woda” — repertuar 14.00 Muzyka młodych 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Edmund i Juliusz de Goncourt — „Dzienniki” 15.00 Album operowy 15.30 Nowości krajowej fonografii 17.15 Dzieła, style, epoki 18.15 Helena Sekula: „Siedem domów Kuny” 19.10 Klub stereo: Nowości płytowe 19.30 Wieczór w Filharmonii 21.10 Piosenka jest dobra na wszystko 21.20—1.00 Wieczór literacko-muzyczny

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00

6.00—9.05 Zapraszamy do Trójki 9.05 Każdy gra inaczej 9.40 Muzyczny interklub 10.00 Codziennie powieść w wydaniu dwujęzycznym: Herbert George Wells — „Niewidzialny człowiek” 10.20 Folk w pigułce 10.30 Klasyki jazzu 11.20 William Golding: „Spadkobiercy” 11.30 Muzyka w dawnym stylu 12.05 W tonacji Trójki 13.00 Konstanty Putrament: „Pięć milionów stopni” 13.10 Powtórka z rozrywki 14.00 Bach w oryginalnej oprawie 15.05 Rock nie tylko o rytmie 15.40 Posłuchaj warto 16.00—19.00 Zapraszamy do Trójki 19.00 „Historia dyskretna i skandaliczna” 19.30 Złote lata bossa novy 19.50 William Golding: „Spadkobiercy” 20.00 Studio nagrań 20.45 „Do domu idę w księżycowej smudze” 21.00 Fernet — mag. 22.15 Blues wczoraj i dziś 23.00 Opera tygodnia 23.15—23.50 Miniatura poetycka

PROGRAM IV

Wiadomości: 5.05, 6.00, 7.30, 11.00, 19.30, 23.30

5.00—6.00 Muzyczny poranek 6.05 Poranne informator kulturalny 6.30 Język rosyjski 6.45 Szlakiem przyjaciół z piosenką 7.15 Młody mi (wydanie poranne) 7.40 Operetka, musical, film 8.10 Żyć wśród nas — mag. 8.30 Tydzień z Krzysztofem Krawczykiem 9.05 Język polski dla kl. III—IV 9.35 Zabawy przy muzyce (dla przedszkoli) 10.00 Język polski (dla kl. VIII) 10.30 Wędrowni instrumenty 11.05 Dom i świat 11.55 X Dni Muzyki Organowej: Innowracja '88 12.30 Wojenne losy Polaków 13.00—16.00 Popołudniowe młodych słuchaczy 16.20 Concertate, znaczy koncertowe 17.10 Język polski dla kl. IV lic. 17.50 Widnokrąg 18.20 Piosenki nad Łabą 18.30 Język niemiecki 18.50 Studio ekspertów 19.35 Lektury Czwórki: Jan Bielatowicz — „Księżniczka” 19.45 Kulisy scen i scenek 20.25 Muzyka w kolorze smutku i radości 20.50 NURT: Człowiek w środowisku geograficznym 21.10 Album płytowy 22.00—23.20 Wieczór muzyki i myśli 23.20 Z repertuaru orkiestr światowych 23.35 Rozważania



Koszalin

5.30 Studio Bałtyk — Nowy dzień 6.00 Studio Bałtyk — lokalne 7.00 Wiadomości 7.10 Trybuna obywatelska — aud. J. Kiepeła 7.30 Studio Bałtyk — wybrzeżowe z Koszalina 13.05 Muzyka i reklama 16.00 Przegląd aktualności 16.05 Rozmowy o kulturze — aud. J. Kropowickiej 16.15 Po premierze — aud. G. Preder 16.40 Przeglądami nowe książki — w opr. G. Preder 16.50 Piosenki, których chętnie słuchamy 17.12 Program na jutro TP i PR zastrzegają sobie możliwość zmian w programie!

SPORT

Tournée zakończone

Meksyk — Polska 3:1

Na zakończenie kilkunastodniowego pobytu w Ameryce Środkowej kadra polskich piłkarzy rozegrała w Pueblie międzypaństwowe towarzyskie spotkanie z reprezentacją Meksyku. Choć zawodnicy obu drużyn zdobyli po dwie bramki spotkanie wygrali Meksykanie 3:1 (2:0), a w 48 min. prowadził już 3:0.

Najpierw w 6 min. Luis Roberto Alves zdobył prowadzenie dla gospodarzy, potem w 43 min. Zbigniew Kaczmarek skierował niefortunnie piłkę do własnej bramki, a w 3 min. po przerwie Paul Moreno podwyższył na 3:0. Jedyną bramkę dla Polski zdobył w 79 min. Roman Kosecki.

Wygrane koszalinianek



Trzy judoczki Gwardii Koszalin uczestniczyły w turnieju strefowym makroregionu wielkopolskiego seniork. Były to eliminacje do zawodów ogólnopolskich, które odbędą się w dniach 24—25 bm. w Gdańsku.

Koszalinianki odniosły trzy zwycięstwa w swych kategoriach wagowych. E. Majchrzak wygrała w wadze 61 kg, D. Szymańska w wadze 66 kg, a A. Ponurko w wadze 72 kg. Wszystkie zakwalifikowały się do OTK. (wim)

TOTEK

Express Lotek: 6, 14, 19, 22, 27
 Super Lotek: 1, 4, 12, 18, 25, 34, 47

MÓWIĄ PREZESI OKRĘGOWYCH ZWIĄZKÓW

Liczą na młodzież

Po raz czwarty prezesem Okręgowego Związku Lekkiej Atletyki w Słupsku został wybrany dyrektor GKS „Gryf”, ppłk Andrzej Szymański. Co udało się zrealizować w minionej kadencji, a czego nie? Jakże są perspektywy rozwoju słupejskiej „królowej sportu”? Z tymi pytaniami zwróciliśmy się do wieloletniego prezesa.

— Miniona kadencja to okres największych sukcesów w historii słupejskiej lekkiej atletyki, zarówno w kategorii seniorów, jak i juniorów. Wiele naszych lekkoatletów zdobywało medale na mistrzostwach Polski, Ogólnopolskiej Spartakiadzie Młodzieży i Ogólnopolskich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej. W latach 1985—88 we wszystkich kategoriach wiekowych zdobyło łącznie 68 medali (42 — seniorzy i młodzieżowcy, 12 — juniorzy, 9 — juniorzy młodszy i 5 — młodzieży). Z tego aż 59 medali stało się udziałem wiodącej sekcji Gwardyjskiego Klubu Sportowego „Gryf” Słupsk. Po tytuły mistrzowskie w kraju sięgali m.in. oszczepnicy: Mirosław Szybowski i Mirosław Witek, wieloboista Lidia Bierka-Frank i biegacz Jan Huruk. Najbardziej wyróżniający się zawodnicy dostąpili zaszczytu reprezentowania Polski w wielu międzynarodowych zawodach i mistrzostwach.

Praktycznie trzy kluby w województwie mogą pochwalić się dorobkiem w tej dyscyplinie sportu. Należą do nich wspomniany „Gryf” oraz LKS „Piast Człuchów i



Spotkanie srebrnych medalistów

Pomyślnie rozpoczął się bieżący rok dla zawodników GKS Gryf Słupsk. Mirosław Sagun wywalczył w Zielonej Górze tytuł wicemistrza w strzelectwie (pistolet pneumatyczny), natomiast jej kolega klubowy Jan Huruk dwukrotnie zdobył „srebro” podczas zaborczych halowych mistrzostw Polski na dystansie 1.500 m i 3.000 m. Wicewojewoda słupejski Kazimierz Ślusarski podejmował pierwszy tegorocznych srebrnych medalistów. W spotkaniu, które odbyło się w Urzędzie Wojewódzkim w Słupsku uczestniczyli również przedstawiciele władz sportowych i działacze gwardyjskiego klubu. Sportowcy otrzymali okolicznościowe puchary i dyplomy. Wyróżniono też szkoleniowców: Tadeusza Sadowskiego (strzelectwo) i Janusza Rolbieckiego (la). Były również gratulacje i życzenia dalszych sukcesów na arenach krajowych i międzynarodowych na rzecz pomnażania dorobku sportowego woj. słupejskiego. (nik)

Na zdjęciu: wicewojewoda Kazimierz Ślusarski wręcza Mirosławowi Sagun pamiątkowy dyplom. Obok stoją: Tadeusz Sadowski, Jan Huruk i Janusz Rolbiecki.

Fot. Zbigniew Bielecki

Halowy turniej w Słupsku

Jutro (17 bm.) w sali sportowej SP nr 16 przy ul. Zaborowskiej 2 w Słupsku rozpocznie się II Halowy Turniej Piłki Nożnej o Puchar Prezydenta. Początek gier o godz. 10.

W zawodach wezmą udział chłopcy rocznika 1977. Reprezentują oni drużyny trampkarzy Bałtyku Gdynia, OZPN Szczecin, Lechia Gdańsk, OZPN Słupsk, Gwardii Koszalin, Stoczniowca Płock i Jantara Ustka. (wim)

Niesforny Cantona

Francuzi mają swojego Georga Besta. Eric Cantona — młody, obiecujący napastnik coraz częściej przysparza kłopotów. Niedawno w czasie spotkania towarzyskiego zdjął koszulkę i rzucił ją w sędziego, opuszczając po tym boisko. Został zdyskwalifikowany przez swój klub — Marseilę, a także przez kierownictwo reprezentacji. Klub wystawił go na listę transferową, a choć przyjechał Cantona wyraził zespół Bordeaux. Jak podało radio francuskie Cantona odmówił przejścia do nowego klubu, ale w kilka dni później zmienił decyzję. W poprzednim sezonie Cantona był dyscyplinarnie wykluczony z kadry narodowej po niewybrednej krytyce ówczesnego trenera reprezentacji Henri Michela.

współpracy musimy jeszcze poczekać. Wiele do zyczenia pozostawia za to współpracę z Ludowymi Zespołami Sportowymi.

W ubiegłym sezonie dotknął nas smutny los — z ligi spadła drużyna Gryfa. Złożyło się na to wiele obiektywnych przyczyn, których nie dało się uniknąć, chociażby kontuzje czołowych zawodników, którzy decydowali o obliczu zespołu. Mam nadzieję, że nowy system punktacji w zawodach mistrzowskich pozwoli nam znaleźć się wśród „20” najlepszych zespołów w kraju.

Nadal rozwijać będziemy międzynarodowe kontakty sportowe. Mam podpisaną umowę z Poczdamem i Archangielskiem.

Znaczenie w okresie sprawozdawczym uaktywniły się komisje pomocnicze OZLA, z których wyróżnić należy: Okręgowe Kolegium Sędziów, Komisję Sportową i Szkoleniową.

Miniona kadencja zbiegła się z ważnymi decyzjami na szczeblu centralnym. Jak wiadomo rozwiązano zarząd PZLA i powołano komisarzy Jana Mula, którego gościliśmy w ubiegłym miesiącu na posiedzeniu naszego Zarządu i zapoznaliśmy się z planami „centrali”.

W najbliższej przyszłości jeszcze większą uwagę skupimy na szkoleniu młodzieży. Czynimy starania o powołanie nowych sekcji i udzielenie im wszechstronnej pomocy organizacyjnej. Myślimy o odnowieniu istniejącej bazy i wyposażeniu w sprzęt sportowy, chociaż wiemy, jakie są trudności na rynku. Chcemy odgrywać wiodącą rolę nie tylko w makroregionie. Szukając będziemy nowych sojuszników do popularyzacji i rozwoju „królowej sportu”, aby odzyskała swój dawny blask. (nik)

Kłopotów Nordina ciąg dalszy

Na coraz większe kłopoty napotyka w przygotowaniu do wiosennego sezonu międzynarodowego trener reprezentacji Szwecji, rywalizującej z Polską w eliminacjach „Italia 90”, Ole Nordin. „W jednym z kluczowych spotkań grupy II Szwecja — Polska 7 maja nie będzie mógł on skorzystać z dwóch podstawowych zawodników linii obrony — Glenna Hysena i Petera Larssona — pisze Agencja Reutersa. Do pauzującego za żółte kartki Hysena dołączy zapewne Larsson, który po złamaniu nogi w grudniowym meczu ligowym Ajaxu Amsterdam nie może dojechać do pełnej dyspozycji. Po ostatnich badaniach okazało się, że przerwa w treningach musi trwać jeszcze około 3 miesięcy, co oznacza, że Larsson nie będzie gotowy do majowego meczu z Polską”.

Znów na torze

Jackie Stewart „latający Szkot”, trzykrotny mistrz świata Formuły I zapowiedział powrót na tor wyścigowy. Po 15 latach od zakończenia kariery sportowej ma być partnerem swojego 23-letniego syna Paula w wyścigach samochodowych formuły III. To będzie test dla Stewarta-juniora przed ewentualną karierą w Formule I.

W SKRÓCIE

★ W LONDYNIE na stadionie Arsenalu „Highbury” w Londynie odbył się towarzyski mecz piłkarski, w którym gospodarze, liderzy angielskiej ekstraklasy pokonali reprezentację Francji 2:0 (0:0).

★ ZALEDZIE 39 minut potrzebowała Steffi Graf by pokonać w I rundzie turnieju w Fairfax Stacey Martin 6:1, 6:1. Dość niespodziewanie porażki doznała natomiast Larisa Sawczenko (nr 7), przegrywając 0:6, 2:6 z 15-letnią Jugosławką Monicą Seles.

Czołowe lokaty Polaków w Pradze

Zwycięstwem reprezentanta Czechosłowacji Petera Winkelhofera (5 dan) zakończył się w Pradze największy w Europie Wschodniej międzynarodowy turniej w Go. Na trzeciej pozycji uplasował się mistrz Polski Janusz Kraszek z Koszalina (5 dan). Na piątą — wicemistrz Polski Leszek Soldan z Olsztyna (5 dan). Obydwy Polacy wygrali po 4 z 6 turniejowych partii. O miejscu w tabeli zdecydowały punkty zdobyte przez ich przeciwników.

W praskim turnieju, zaliczanym do rozgrywek Grand Prix, startowało blisko 190 zawodników z Anglii, Austrii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Polski, RFN, Węgier i Berlina Zachodniego. Polskę reprezentowało 18 graczy.

Biegi na orientację

Wojewódzka liga turystyczna

Wojewódzka Komisja Imprez przy ZW PTTK w Koszalinie jest organizatorem ligi turystycznych biegów na orientację. Współzawodnictwo prowadzone będzie w trzech kategoriach: szkoły podstawowe, szkoły ponadpodstawowe oraz osoby dorosłe. Każda drużyna w lidze wystawić musi trzy zespoły.

Zgłoszenia do 28 bm. przyjmuje Zarząd Wojewódzkiej PTTK, ul. Zwycięstwa 137, 75-604 Koszalin. Należy podać nazwę drużyny, kategorię oraz własny adres. Drużyny szkolne muszą dołączyć pisemną akceptację dyrektora danej placówki oświatowej.

Pierwsza kolejka ligowa turystycznych biegów rozegrana zostanie już 4 marca br. w ramach VI Wojewódzkiej Zawodów na Orientację „Azymut '89”. Dodajmy, że zgłoszenia do tej imprezy przyjmuje Oddział PTTK w Darłowie (tel. 30-51). (wim)

— Jak długo przetrzymają nas na redzie Świnoujścia?

— Czy będzie pilot na czas i miejsce przy pirsie, no i to najważniejsze — czy brygada Urzędu Celno przyjdzie zaraz czy trochę później. Oficerowie wachtowi stali się od Rotterdamu dziwnie przyjacielscy. Szeroko rozprawiają o koniecznej jednoznaczności załogi pokładowej i o tym, że właściwie wszyscy marynarze są sobie równi i gdy trzeba, to powinni sobie pomagać. Dziwiła mnie ta zmiana. Dlaczego nagle oficerowie tak polubili zwykłych marynarzy? Postanowiłem zasięgnąć informacji u „źródła”. Józef wyjaśnił rzecz następująco:

— A kto im schowa płaszcze, koszulki i inny „biznes”? — Nie daj się wpuścić w maliny — ostrzegali mnie po przyjacielsku.

Kończył się pierwszy mój rejs z cięślą Józefem. Kończył się pierwszy tropikalny wyjazd na „Zieloną Górę” w służbie serwisu żeglownego UNIFRICA i szczebiśnięcie armatora. To czego się nauczyłem, w dużej mierze było zasługą Józefa — marynarza z krwi i kości, kumpla nad kumplami.

KONIEC

Koszalin, październik — grudzień 1984 r.

GŁOS POMORZA

„Głos Pomorza” — Dziennik Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.
 Redaguje zespół.
 Redaktor naczelny — Andrzej Czechowicz

Adres redakcji: ul. Zwycięstwa 137—139, 75-604 Koszalin, telex — 0532275. Centrala telefoniczna — 279-21 (łączy ze wszystkimi działościami zespołu); telefony bezpośrednie: sekretariat redaktora naczelnego — 226-93; z-ca redaktora naczelnego — 233-09; sekretarz redakcji — 245-59; z-ca sekretarza redakcji — 251-01; Dział Partyjny — 233-20; Dział Społeczno-Ekonomiczny — 251-40; Dział Społeczno-Rolny — 242-08; Dział Społeczno-Kulturalny — 251-14; Dział Depeszo-Zagraniczny — 244-75; Dział Wojewódzko-Miejski — 224-95; redaktor sportowy — 243-53 (w niedzielę — 246-51).

Dział Łączności z Czytelnikami przyjmuje interesów (z obu województw) w godzinach 9.30—16 w siedzibie redakcji (III piętro, pok. 313—314); także telefonicznie pod numerem 250-05 (z wyjątkiem wolnych sobót).

Porady prawne udzielane są w Koszalinie we wtorki w godz. 13.00 do 15.00 tylko telefonicznie pod numerem 250-05 oraz w

poniedziałki, środy i piątki w godz. 13.00 do 15.00 tylko osobiście. Porady są bezpłatne.

Oddział Redakcji w Słupsku: al. Sienkiewicza 20, 76-201 Słupsk; telefony: sekretariat i dział ogłoszeń — 251-95; reporterzy — 254-66 i 254-66.

Porady prawne w środy od godz. 14.30 do 16.30.

Rekopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie również prawo skracania i opracowania redakcyjnego tekstów nie zamówionych.

Wydawca: Koszaliński Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa-Książka-Ruch”, ul. Pawła Findera 27a, 75-721 Koszalin. Centrala telefoniczna — 240-27, telex — 0532264.

Biuro Ogłoszeń: ul. Pawła Findera 27a, 75-721 Koszalin, tel. 222-91. Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

M-12

KONFERENCJA PZPR

Czy podaliśmy wyzwaniu?

Łeba. Czy można być zadowolonym ze wzrostu ilościowego szeregów partyjnych? Miejska organizacja partyjna w Łebie w ciągu ostatnich dwóch lat zwiększyła się o 23 kandydatów. Tym samym 31 grudnia 1988 roku stan partii osiągnął 293 osoby. Z tej grupy 162 to robotnicy. — Ale musimy pamiętać — mówił delegat **Brunon Labuda**, że w czasie kryzysu politycznego wielu członków partii nie wytrzymało i zdało legitymacje partyjne. Trzeba — podkreślił — dotrzeć do tych ludzi, pomóc im, zachęcić do powrotu w nasze szeregi.

Na wzrost szeregów partyjnych nieco inny pogląd miał **Józef Kluczyk** reprezentujący na konferencji sprawozdawczą Biuro Techniczne Spółki Wodnej „Łeba”. Stwierdził on, iż nie ma obecnie klimatu do rozwoju szeregów partyjnych. Inicjatywa wstępowania w szeregi partii powinna wychodzić od zainteresowanych a nie odwrotnie. Ale do tego potrzebna jest przekonująca polityka partii. Bez niej, bez efektów w gospodarce, na rozwój naszych szeregów spontanicznie liczyć nie możemy — powiedział na zakończenie.

Oto tylko dwa spośród głosów poświęconych problemowi pracy wewnątrzpartyjnej, jakie padły w czasie konferencji sprawozdawczej miejskiej organizacji partyjnej w Łebie. Głosów różniących się między sobą. Często skrajnych, ale twórczych, poszukujących wyjścia z trudnej sytuacji politycznej i gospodarczej. Jest rzeczą charakterystyczną, że w czasie konferencji wielu mówców ustosunkowywało się do rozmów „okrągłego stołu”. Według nich jest to jedyna możliwość porozumienia się różnych grup naszego społeczeństwa. Forma i klimat rozmów powinien zostać przeniesiony z Warszawy w tzw. teren. Jest wiele lokalnych problemów, które można rozwiązać przy wojewódzkim „okrągłym stole”.

Konferencja miała na celu podsumowanie blisko dwuletniego okresu działalności instancji. W Łebie zrobiono wiele. Udało się stworzyć sześć nowych podstawowych organizacji partyjnych. Zakończono lub rozpoczęto rozbudowę potrzebnych miastu i społeczeństwu inwestycji. Zakończono

no budowę magistrali wodociągowej i uruchomiono stację pomp w Nowej. Wybudowano kolektor sanitarny, zwiększono znacznie zakres remontów kapitalnych. W krótkim czasie wyremontowano gruntownie dwa budynki, dobiega końca kapitalny remont przy ul. Marchlewskiego 4. Od firmy „Cefam” udało się miastu pozyskać budynek poapteczny, w którym uruchomiono „Delikatesy” a na piętrach trwa budowa sześciu mieszkań. Lista jest bardzo długa, ale i problemów do rozwiązania pozostało bardzo wiele.

Mówiono np. na temat oświaty. Z niecierpliwością ludzie w mieście oczekują na oddanie do użytku drugiego przedszkola. Jednym z podstawowych problemów oświaty w Łebie jest brak mieszkań dla nauczycieli. Rozpoczęto już budowę domu nauczycielskiego. Ale to wszystko mało. Dlatego też **Ludwik Kowalski** wyraził protest przeciwko adaptacji budynku mieszkalnego przy ul. Wojska Polskiego na ośrodek wczasowy i przedstawił propozycję zagospodarowania budynku na mieszkania dla nauczycieli. Poprawy warunków nauki dzieci spodziewać się można po zakończeniu remontu szkoły.

W ciągu ostatnich dwóch lat udało

P. GŁOWACKI

Czarne: Dominowały problemy rolnictwa

Czarne. Z udziałem sekretarza KW PZPR w Słupsku **Borysa Drobki** odbyła się tu partyjna konferencja sprawozdawcza. W dyskusji nad referatem I sekretarza Komitetu Miejsko-Gminnego PZPR **Jana Ziemiuka** oraz analizą gospodarczą miasta i gminy przedstawioną przez naczelnika **Andrzeja Morylaka**, wzięli udział delegaci 760 członków partii.

Ich głosy koncentrowały się głównie wokół zadań wynikających z uchwał X Plenum KC PZPR. Dużo miejsca poświęcono budowaniu autorytetu partii w środowisku, wychowaniu patriotycznemu młodzieży, roli jaką w tym procesie winny odegrać placówki kulturalne i szkoły. Niektóre z tych głosów dotyczyły współdziałania podstawowych ogniw PZPR oraz komitetu z organizacjami społecznymi i zawodowymi. Poruszono także wiele istotnych spraw związanych z rolnictwem, jego normalnym funkcjonowaniem, nielubym życiem na wsi. Krytycznie oceniono stały wzrost cen na środki produkcji rolniczej oraz chroniczny brak sprzętu i maszyn rolniczych, bez których trudno wyobrazić sobie nowoczesne i efektywne gospodarowanie. (jg)

Dyżuruje prawnik

Słupsk. Dzisiaj, 16 bm. w siedzibie Zarządu Wojewódzkiego ZSMP przy al. Sienkiewicza 21 bezpłatnych porad z zakresu prawa pracy, prawa administracyjnego, karnego, cywilnego i rodzinnego — udzielać będzie prawnik. Po poradzie można zgłaszać się o sobotę lub telefonicznie pod numerem: 223-62 w godz. 16-18. (a)

KONCERT SOK

Na skrzypcach gra M. Grabarczyk

Po tournée w RFN i Szwajcarii wznawia koncerty w województwie słupskim Orkiestra Kameralna **Zdzisława Siadłaka**. Zaprasza dziś (16 bm.) melomanów z Łęborka a jutro Słupska na program z udziałem wybitnego polskiego skrzypka **Michała Grabarczyka**. Solista — absolwent Konserwatorium Moskiewskiego im. Piotra Czajkowskiego, laureat znaczących konkursów — wykona Koncert skrzypcowy C-dur J. Haydna.

Konto Słupsk
NBP Słupsk
77002 4949 132

Uwaga na samochody!

Słupsk. Milicja prowadzi intensywne śledztwo w sprawie serii kradzieży kół samochodowych głównie fiatów 126p. Kradzieże wzrosły, kiedy środki masowego przekazu poinformowały o horrendalnie wysokich cenach za używane opony i koła oferowane do sprzedaży na giełdach samochodowych.

Nie ma praktycznie dnia, aby w kwadracie ulic H. Pobożnego, Partyzantów, Nad Słuzami i Garnarskiej nie dochodziło do kradzieży kół. Na razie wyjście dla kierowców jest tylko jedno, zaopatrzyć się w śruby zabezpieczające, które są do nabycia w prywatnych sklepach motoryzacyjnych. Rośnie również zainteresowanie autoalarmami, które są jednym z lepszych sposobów zabezpieczenia samochodu przed kradzieżą. Dziwnie jednak, że do tej pory w słupskich sklepach są praktycznie nieosiągalne zabezpieczenia do kół i akumulatorów znajdujących się w bagażnikach samochodowych. Warto je sprowadzić do Słupska. (gip)

„Dzień otwarty” w KW partii

Spotkanie z lektorem KC

Słupsk. Dzisiaj o godzinie 10 w sali konferencyjnej Komitetu Wojewódzkiego PZPR odbędzie się spotkanie z lektorem Komitetu Centralnego PZPR, wykładawcą Akademii Spraw Wewnętrznych — **Józefem Sobstylem** na temat postanowień X Plenum KC PZPR i III Ogólnopolskiej Konferencji Teoretyczno-Ideologicznej.

Organizatorzy zapraszają wszystkich zainteresowanych problemami politycznymi i ideologicznymi do budynku KW i wzięcia udziału w spotkaniu i dyskusji. (elg)



Dwuspadowe dachy wróciły do las w wiejskim budownictwie. Przykładem niech będzie osiedle domków we wsi Bydolino w woj. słupskim. (kar)

Fot. K. Ratajczyk

ZANIM UJRZYMY W TV

„Biwak z przyspiewkami na scenie „Tęczy”

W najbliższą sobotę o godz. 11 Państwowy Teatr Lalki „Tęcza” w Słupsku zaprasza młodych widzów do swojej siedziby przy ul. Waryńskiego 2 na przedstawienie sztuki **Hanny Januszewskiej „Biwak z przyspiewkami”**. Są to cztery opowieści huzarów z ich heroicznymi i romantycznymi zarazem przesłankami. Pełne humoru i wdzięku kraszone suto muzyką i piosenkami, wiąże się zgrabnie w całość: tytułowy biwak. Sztuka, zrealizowana w konwencji zabawy w teatr z żywym planem aktorskim i lalkami, nadaje się dla widzów od lat kilku do stu. Spektakl w reżyserii **Zofii Mikińskiej**, scenografii **Rajmunda Strzeleckiego**, z muzyką **Jerzego Partki** — zostanie niebawem przeniesiony na ekran Telewizji Polskiej. Zanim więc trafi do tv, wszystkie dzieci Słupska i ich rodzice mogą „Biwak z przyspiewkami” obejrzeć 18 bm.

Dziś natomiast to przedstawienie odbędzie w Sławieńskim Domu Kultury — o godz. 9 i 11. (mim)

Dziś w sławieńskim DKF

Sławno. Powraca do systematycznych zajęć Dyskusyjny Klub Filmowy przy Sławieńskim Domu Kultury. Filmowe czwartki organizowane będą dla młodziej i starszej widowni. Dziś (16 bm.) na spotkaniu sekcji dziecięcej o godz. 16 wyświetlony zostanie radziecki film „Posąg księżniczki Rali”. Dorosli o godz. 18, zobaczą francuską realizację biografii wielkiej artystki **Edith Piaf**. (mim)

Kurs sędziów LA

Łębork. Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki organizuje w Łęborku kurs dla kandydatów na sędziów królowej sportu.

Pierwsze spotkanie odbędzie się 24 bm. o godz. 18 w sali nr 16 Urzędu Miasta. Zapisy chętnych przyjmowane są w sekretariacie Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łęborku przy ul. Czołgistów 5, tel. 219-85. (a)

SPORT

Ostatnie eliminacje

Do zakończenia eliminacji IV Halowego Turnieju Piłkarskiego, w kat. wiekowej 30 i więcej lat, rozgrywanego w Słupsku, pozostało jeszcze 6 spotkań.

Kim był podpalacz?

Słupsk. Do dwóch pożarów doszło w ostatnich dniach w Słupsku. W jednym z mieszkań przy ul. Koszalińskiej nieznaną sprawcą oblat łatwopalnym płynem i podpalił drzwi jednego z mieszkań. Pożar udało się ugasić w zarodku, straty szacuje się na 30 tysięcy złotych. Kim był jednak „dowcipniś” — na razie nie wiadomo. Do

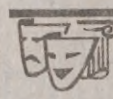
Telefony

SŁUPSK: 991 — Pogotowie Energetyczne, 992 — Pogotowie Gazownicze, 993 — Pogotowie Ciepłownicze, 994 — Pogotowie Wodno-Kanalizacyjne, 997 — MO, 998 — Straż Pożarna, 999 — Pogotowie Ratunkowe, podstacja przy ul. Banacha, tel. 31-371, 913 — Biuro Numerów, 955 — Automatyka Informacji Paszportowa, Informacja Kolejowa: 933 — Pociągi przyjeżdżające do Słupska, 934 — Pociąg odjeżdżający ze Słupska. Telefon zaufania „A” tel. 242-78, czynny w środy i piątki — g. 16-20; Informacja o komunikacji miejskiej WPK w Słupsku — 278-67. Telefon zaufania 280-35 czynny codziennie w godz. 15-20 (soboty 9-17).



Dyżury

SŁUPSK 77001, ul. Zawadzkiego 3, tel. 287-23
ŁĘBORK 77008, ul. Teżewska, tel. 22-804.



Teatr

SŁUPSK Dramatyczny „Wykłeci, czyli koncert dla trzech solistów przy wtórze opinii publicznej” 18.00



Wystawy

SŁUPSK MUZEUM POMORZA ŚRODKOWEGO (czynne: środa—piątek 10.00—16.00, sobota—niedziela 9.00—16.00, w poniedziałki i wtorki — nieczynne).

Zamek Książ Pomorskich: „Skarby książ pomorskich”, „Sztuka dawna Pomorza od XIV do XVIII w.”, „S.I. Witkiewicz — Witkacy”. Twórczość ludowa i pamiątkarska — Słupsk 1988” — wystawa pokonkursowa

Młyn Zamkowy: „Słupki łódzkie”, „Kultura i sztuka ludowa Pomorza Środkowego”.

KLUKI — Skansen Słowiński (czynny w godz. 9.00—14.00 — na żądanie zwiedzających) BIURO WYSTAW ARTYSTYCZNYCH Baszta Czarownic (ul. F. Nullo 13) — „Ilustracja książkowa” — Janusz Towpik (wystawa pamiątkarska).

CZARNE — Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury, Galeria Sztuki — „Pejzaż Doliny Szup” — malarstwo Tadeusza Żółdaka z Warszawy. SIEMIROWICE — Galeria Sztuki — „Sport w grafice i fotografii”. STOWIECINO — Zakładowy Dom Kultury — „Port Północny w grafice”.

Kino

SŁUPSK MILENIUM — sala Pomorska — „Piraci” (fr., tuncz., l. 12) — 15.30, „Maski” (fr., l. 15) — 18.00, „Magiczny warkocz” (Hongkong l. 15) — przedpremierowy godz. 20. sala Mieszk — „Gabriela” (braz., l. 18) — 17.00, 19.30, sala Anna — seanse wideo — 16.15, 18.15, 20.15.

POLONIA — „Zabij mnie głośno” (pol., l. 18) — 13.45, 18.15, „Tam gdzie rosną poziomki” (szw., l. 15) — 16.15, seanse wideo — 14.30, 16.15, 18.30, 20.15, wideoram — duża sala — 20.30, wypożyczalnia kasety wideo — 15.30—19.00.

MŁODZIEŻOWE CENTRUM KULTURY — nieczynne.

BYTÓW — ALBATROS — „Mefisto” (weg., l. 15) — studyjny.

CZARNE — PRZODOWNIK — nieczynne.

WIARUS — „Orly Temidy” (USA, l. 15);

CZŁUCHÓW — UCIECHA — „Samotny wilk” (USA, l. 15), seanse wideo — 16.00, 17.45.

DAMNICA — RELAKS — nieczynne.

DEBRZNO — PIONIER — nieczynne, KLUBOWE — „Świadek mimo woli” (USA, l. 15)

DEBNICA KASZUBSKA — JUTRZENKA — nieczynne.

KEPICE — PRZYJAŹN — nieczynne.

ŁĘBORK — FREGATA — „Stowarzyszenie złoczyńców” (fr., l. 15);

ŁĘBA — RYBAK — nieczynne.

MIASTKO — GRAZYNA — „Gliniarz z Beverly Hills II” (USA, l. 15);

PRZECHELEWO — JEDNOŚĆ — nieczynne.

REDZIKOWO — DELTA — nieczynne.

SIEMIROWICE — MUZA — „Uciekający pociąg” (USA, l. 18);

SŁAWNO — SŁAWA — nieczynne.

USTKA — DELFIN — „Stowarzyszenie złoczyńców” (fr., l. 15).

(gm)

Oto ich terminy:

21 bm. OSSMW — KORAB (godz. 16.00), STOCZNIA — POLIGRAFIA (godz. 16.45), VERITAS — ALKA (godz. 20.30); POLTAREX — PŁOMIEN (godz. 21.15), 23 bm. MECHANIZATOR — STOCZNIA (godz. 20.30), CSSMW — POLIGRAFIA (godz. 21.15).

Kibice mile widziani. Emocji na pewno nie zabraknie. Organizatorzy zapraszają do hali „GRYFIA” przy ul. Szczecińskiej. (nik)



Słupsk. Dodatnie temperatury powietrza powodują, że jedyne w mieście sztuczne lodowisko nie zawsze czynne jest dla miłośników jazdy na łyżwach, bo na powierzchni lodu za dużo jest wody i błota. Aby czas zamknięcia lodowiska skrócić do minimum, służby porządkowe takim oto sposobem zbierają nadmiar wody z lodowej tafli.

Zdjęcia B. Arszyski

Zimowy spływ kajakowy

Zarząd Wojewódzki ZSMP wspólnie z Wydziałem Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki UW, Wojewódzkim Biurem Turystyki Młodzieżowej „Juventur” w Słupsku oraz Zarządem Miejskim ZSMP w Człuchowie organizują w dniach od 16 do 19 bm. VII Ogólnopolski Zimowy Spływ Kajakowy — Brda 89”. Trasa spływu podzielona jest na dwa etapy, pierwszy na trasie Żołna — Nowa Brda, drugi — Nowa Brda — Dolinka. Uczestnicy zakwaterowani będą w ośrodku szkoleniowo-wypoczynkowym w Lipczynie. Program imprezy obejmuje również m.in. rozgrywki tenisa stołowego, konkursy piosenki turystycznej, a na zakończenie — bal przebierańców.

Z województwa słupskiego w tegorocznym, siódmym z kolei spływie, udział zapowiedziało 87 osób. (a)

Kto widział wypadek?

15 stycznia 1989 roku około godz. 19 na trasie Słupsk—Ustka na wysokości przystanku WPK przy Fabryce Domów przez nieznaną samochód został potrącony pieszy, który doznał obrażeń ciała. Świadczenie zdarzenia proszeni są o zgłoszenie się do Rejonowego Urzędu Spraw Wewnętrznych w Słupsku, pok. 53, tel. 220-71, wewn. 150. (a)

Uwaga na samochody!

Słupsk. Milicja prowadzi intensywne śledztwo w sprawie serii kradzieży kół samochodowych głównie fiatów 126p. Kradzieże wzrosły, kiedy środki masowego przekazu poinformowały o horrendalnie wysokich cenach za używane opony i koła oferowane do sprzedaży na giełdach samochodowych.

Nie ma praktycznie dnia, aby w kwadracie ulic H. Pobożnego, Partyzantów, Nad Słuzami i Garnarskiej nie dochodziło do kradzieży kół. Na razie wyjście dla kierowców jest tylko jedno, zaopatrzyć się w śruby zabezpieczające, które są do nabycia w prywatnych sklepach motoryzacyjnych. Rośnie również zainteresowanie autoalarmami, które są jednym z lepszych sposobów zabezpieczenia samochodu przed kradzieżą. Dziwnie jednak, że do tej pory w słupskich sklepach są praktycznie nieosiągalne zabezpieczenia do kół i akumulatorów znajdujących się w bagażnikach samochodowych. Warto je sprowadzić do Słupska. (gip)